ISSN: 2719-4469

Gazeta LUBOŃSKA

NUMER 35
cena 4,50 zł

wejdź i sprawdź nasz portal

Maj 2023

Uratowali tonącego
s. 4

Dwaj przyjaciele – Aleksander Skrzątek i Krzysztof Spychała, ratując tonącego mężczyznę wykazali się godną do naśladowania postawą fot. Paweł Wolniewicz

- PARIS – ROUBAIX. PIEKŁO PÓŁNOCY – s. 5
- KARATEKA NA PODIUM MISTRZOSTW EUROPY – s. 6
- LUBOŃSKI MUZYK WYRÓŻNIONY PRZEZ STAROSTĘ POZNAŃSKIEGO – s. 6
- W TROSCE O CHOMIKA EUROPEJSKIEGO – s. 7
- ZŁOCI JUBILACI – s. 11
- PILOT JAN JĄKAŁA – WSPOMNIENIE – s. 26
- PEDOFIL NA WOLNOŚCI – s. 31

www.gazeta-lubon.pl

„MOTORYZACJA I TRANSPORT”
BRANŻOWA RUBRYKA REKLAMOWA
s. 20-22

9 772719 446905 >

Koleje Wielkopolskie przewiozły 100 milionów pasażerów!

To miał być dzień, jak co dzień. Zwykły czwartek, który dla wielu podróżnych jest dniem w drodze z pracy, szkoły i uczelni. Nic nie zapowiadało tysiąca prezentów dla pasażerów Kolei Wielkopolskich. 27 kwietnia 2023 roku przeszedł do historii spółki i na stałe wpisał się w kalendarium najważniejszych wydarzeń firmy. To tego dnia, na pokładzie biało-czerwonego pojazdu, podróżował 100-milionowy pasażer.

100-milionowy pasażer przewieziony przez Koleje Wielkopolskie to ogromny sukces całej spółki i Samorządu Województwa Wielkopolskiego, a celebrowanie tego rekordu z pasażerami, to idealny sposób na obopólne docenienie. – Cały czas śledzimy statystyki naszej spółki – mówi Dariusz Kaszyński, Naczelnik Wydziału Promocji i Marketingu Kolei Wielkopolskich – Dzięki temu wiedzieliśmy, że właśnie tego dnia padnie rekord.

Krótko przed godziną 14:00 na peron 8. wjechał biało-czerwony pojazd Kolei Wielkopolskich. Kurs do Gniezna. Dekoracja z balonów w barwach spółki mogła zdradzać nadchodzące świętowanie ważnego wydarzenia. Liczba ułożona z balonów wyglądała imponująco i niejednemu pobudziła wyobraźnię – Zakładając, że w Elfie 2 jest 282 miejsc siedzących, to na taki milion wyjdzie jakieś ... 354 610 składów – wylicza pan Karol, który od lat podróżuje z Kolejami Wielkopolskimi. Dumnie stojące na peronie flagi z logotypem przewoźnika stanowiły idealne tło do wystąpień przybyłych gości.

Na Dworcu Głównym w Poznaniu uroczyste świętowanie rozpoczęli: Wojciech Jankowiak, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, Marek Nitkowski - Prezes Zarządu spółki Koleje Wielkopolskie oraz Mikołaj Grzyb, Członek Zarządu Kolei Wielkopolskich. – To jest nasz wspólny sukces – ogłosił dumnie Wojciech Jankowiak, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, który osobiście rozpoczął wręczanie pasażerom Kolei Wielkopolskich voucherów do wykorzystania na zakup biletów Kolei Wielkopolskich. – Podmiot który uruchamialiśmy kilkanaście lat temu, który zaczynał bardzo skromnie od niewielkiej pracy przewozowej, dziś jest, co tu dużo mówić, znaczącym graczem na rynku kolejowym – dodaje.

Tego dnia 1000 voucherów trafiło do drużyn konduktorskich, które rozdały upominki pasażerom podróżującym tego dnia, na pokładach wybranych pociągów. Vouchery są do wykorzystania w okresie od 27 kwietnia do 30 czerwca 2023 roku. Od wielu tygodni planowaliśmy ten dzień. – mówi Marek Nitkowski, Prezes Zarządu Kolei Wielkopolskich – Pomysłów nam nie brakowało, ale najbardziej chcieliśmy w tym wyjątkowym dniu być blisko z naszymi pasażerami – dodaje.

Ten sukces nie byłby możliwy, gdyby nie wsparcie Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz systematyczne inwestycje w nowoczesny i komfortowy tabor – podsumowuje Mikołaj Grzyb, Członek Zarządu Kolei Wielkopolskich.

To jednak nie był koniec atrakcji. Tego dnia rozpoczął się także konkurs fotograficzny „Podróż za 100 milionów uśmiechów", który zakończy się 15 maja 2023 roku, a do wygrania będą bardzo atrakcyjne nagrody. Szczegółowe informacje nt. konkursu dostępne są na stronie internetowej przewoźnika.

Przyrost liczby pasażerów Kolei Wielkopolskich od początku działalności

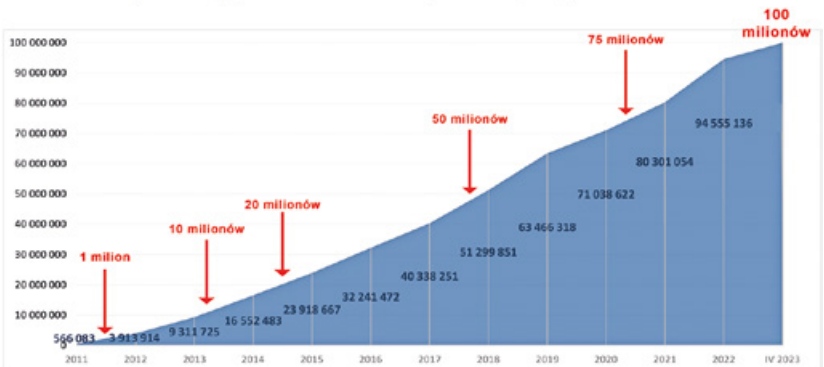

KOLEJE WIELKOPOLSKIE W LICZBACH

Liczba przewiezionych pasażerów w 2022 roku:
14 254 082

Liczba uruchamianych pociągów każdego dnia:
ok. 300

Liczba obsługiwanych tras:
1400 km linii
i łączymy prawie **240 miejscowości**

Liczba pojazdów:
76 pojazdów
- 49 elektrycznych i 27 spalinowych

Liczba pracowników:
941

Koleje Wielkopolskie Sp. z o.o.
ul. Składowa 5
61-897 Poznań

Infolinia: 616 500 106
biuro@koleje-wielkopolskie.com.pl

Drodzy Czytelnicy,

W wiosenno-świątecznym klimacie i nastroju, kiedy świat budzi się do życia, zapraszamy Was do zanurzenia się w nurcie treści naszego majowego periodyku.

Świątecznie

Piąty miesiąc roku rozpoczął się świątecznym akordem. W poniedziałek, 1 maja obchodziliśmy Święto Pracy. Nazajutrz Dzień Flagi, natomiast w środę, 3 maja 232. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W ostatniej dekadzie tego pięknego miesiąca (26.05) swoje święto obchodzą mamy, o których pamiętamy i składamy im najserdeczniejsze życzenia.

Zachęcamy do zapoznania się z artykułami wewnątrz numeru. Znajdziecie w nich Państwo, podobnie jak co miesiąc, treści i fotorelacje dotyczące różnych aspektów życia tętniącego w naszym mieście. W maju świat budzi się do życia, przed nami Majówki, korzystajmy więc z tego i jak najczęściej przebywajmy na łonie natury, czerpiąc z niej jakże potrzebną pozytywną energię. (red.)

Dzień Matki 2023

Matczyne spojrzenie, ciepły dotyk jej dłoni, troska w głosie lub uczucie bezpiecznej bliskości – to jedyne w swoim rodzaju dary miłości, jakiej doświadczamy od Matki.

W Dniu Matki w naszych sercach drży najczulsza struna. Przytulamy nasze Mamy najpiękniej, jak potrafimy – serdecznymi życzeniami, odwiedzinami lub choćby rozmową przez telefon, jeśli odległość jest przeszkodą. Nie zapominamy także o zapaleniu świeczki na grobie tych Rodzicielek, które już od nas odeszły. Zawsze jednak wspomnienie o nich zajmuje ważne miejsce w naszej pamięci.

Celebrując w tym roku to piękne święto, warto zadać pytanie, co się dzieje w naszym społeczeństwie, że coraz mniej kobiet pragnie doświadczać macierzyństwa.

Świadczą o tym niepokojące badania CBOS (ze stycznia 2023) na temat postaw prokreacyjnych kobiet w Polsce. Badano kobiety w wieku 18-45 lat i w tej grupie aż 68 proc. odpowiedziało „Nie planuję/Nie wiem". W porównaniu z rokiem 2017 udział kobiet w wieku 18-45 lat planujących potomstwo spadł z 41 proc. do 32 proc., a deklarujących zamierzenia prokreacyjne w perspektywie 3-4 lat zmniejszył się z 25 proc. do 17 proc.

Przy okazji Dnia Matki pomyślmy, jak wspierać kobiety w macierzyństwie, żeby budować pozytywne zaplecze społeczne dla ich decyzji prokreacyjnych.

Redakcja GL

Być i mieć

Bycie mamą to wielkie szczęście. Mieć mamę jeszcze większe. Dziś śmiało mogę tak stwierdzić, ponieważ sama jestem mamą i choć wiem, że nie zawsze jest pięknie i kolorowo jak w „reklamie", to nie zmieniłabym nic...

Magdalena Stajniak z dziećmi – Mają i Nikodemem fot. Zb. Magdaleny Stajniak

Wiadomo, że nie ma dzieci idealnych, moje też takie nie są, mają swoje „za uszami", ale kocham je nad życie takimi, jakimi są, akceptuję wady (czasem próbuję je naprawiać – szczerze – z marnym skutkiem) i zalety, których oczywiście jest zdecydowanie więcej. My, mamy, też nie jesteśmy idealne, jednak dla swoich pociech jesteśmy w stanie znieść bardzo wiele! Czasami niedoceniane, czasami zmęczone, no ba – przemęczone, ale cały czas na „baczność z oczami na zapałkę" dajemy radę.

Być mamą, to ciągła gonitwa, poświęcenie, czuwanie, pomaganie, leczenie, uczenie, sprzątanie. Nazywam to porannym uprawianiem zbieractwa po swoich małych dzieciaczkach. Najpierw zabawek, a później po starszych… każda z nas wie, jak to wygląda. Nie oszukujmy się więc. Być mamą, to być 24h na dobę. Ktoś, kto to czyta lub nie ma dzieci, powie „kurcze po co to?! Toć to przecież orka…!" Tak, bycie mamą potrafi zmęczyć, potrafi doprowadzić nas do łez bezsilności, ale kiedy Twoje dziecko/dzieci przyjdą, przytulą się, powiedzą kocham, jesteś cudowna, dziękuję, że jesteś itp., to czujesz, że żyjesz, że było warto, że jesteś Kimś wyjątkowym – jesteś Mamą! Jesteś też córką, która ma lub miała mamę i wie, jakie to szczęście móc się w nią wtulić, wypić z Nią kawę, pośmiać się, porozmawiać, być…

Dziękuję mojej Mamie za to, co mi dała w życiu, za to jakie wpoiła we mnie wartości. Dziękuję za to, że była, kiedy ją potrzebowałam, za jej serce, ciepło i dobre słowa – również za te złe. Dzięki temu jestem, kim jestem i wiem, ile trudu włożyła Mama w wychowanie swoich dzieci. Jestem z Niej dumna!

Każdej Mamie życzę wytrwałości, szczęścia i siły, miłości i dużo zdrówka oraz żeby nasze dzieci wyrosły na pięknych, mądrych i empatycznych ludzi. Pięknego Dnia Najpiękniejsze!

Magdalena Stajniak

Byłaś

Byłaś, gdy pierwszy krzyk wydałam,
Byłaś, gdy otarcia łez potrzebowałam.
Byłaś, gdy pierwsze kroki stawiałam,
Byłaś, gdy pierwsze słowo wypowiadałam...

Byłaś moim Aniołem co skrzydła rozpościerał,
Byłaś moim światłem, gdy drogę gubiłam,
Byłaś moim nauczycielem, gdy sens życia traciłam...

Byłaś moim schronieniem, domem i ostoją...
Byłaś Mamo i Jesteś tylko i aż moją podporą!

Magdalena Stajniak

Mama Magdaleny Stajniak – Maria fot. Zb. Magdaleny Stajniak

Uratowane życie

Troje młodych ludzi – dwaj zaprzyjaźnieni lubonianie – Aleksander Skrzątek i Krzysztof Spychała oraz dziewczyna Aleksandra – poznanianka Zuzanna Zbieralska uratowali tonącego w Warcie mężczyznę.

W środę, 12 kwietnia około 60-letni mężczyzna dryfował w Warcie, gdyby nie troje spacerujących wzdłuż rzeki młodych ludzi, niewątpliwie by utonął. „Była piękna pogoda, w środowe popołudnie poszedłem na spacer ze swoją dziewczyną i najlepszym przyjacielem. Szliśmy wzdłuż Warty od mostu Królowej Jadwigi w stronę mostu Przemysła I, ze względu na to, że nie ma tam zbyt dużo ludzi i można się wyciszyć. W pewnym momencie na wysokości klubu Fala moja dziewczyna – Zuzanna zauważyła mężczyznę pływającego na samym środku rzeki. Patrzcie jakiś ziomek sobie pływa w Warcie – powiedziała, wskazując palcem. Pomyśleliśmy wszyscy, że pewnie morsuje pomimo zakazu pływania ze względu na niebezpieczny i zdradliwy nurt. Dryfujący pan co jakiś czas się zanurzał pod powierzchnię wody, co wydawało się bardzo dziwne" – wspomina Aleksander Skrzątek.

Zaczęli krzyczeć do mężczyzny, czy nie potrzebuje pomocy i czy coś się stało, jednak nie odpowiedział, nawet nie spojrzał w ich stronę. Nie wiedząc, co o tym myśleć, błyskawicznie zdecydowali zmienić kierunek spaceru i bardziej się zainteresować dryfującym mężczyzną. Podeszli bliżej brzegu. W pewnym momencie na szczęście nurt rzeki skierował tonącego mężczyznę bliżej nich. Wówczas zauważyli, że ma na sobie kurtkę, spodnie i buty. Bez zastanowienia rzucili się na ratunek. Dwaj przyjaciele z Lubonia wskoczyli do Warty (na szczęście nie było głęboko) i chwyciwszy nieznajomego za kurtkę, wywlekli go na brzeg. Zadali mu kilka podstawowych pytań: coś się stało? nic panu nie jest? Mężczyzna momentalnie zemdlał i zrobił się blady. Bez dłuższej chwili namysłu Aleksander zadzwonił na numer alarmowy 112. Krzysztof w tym czasie ułożył omdlałego mężczyznę w pozycji bocznej-bezpiecznej, tak jak uczono ich w szkole podczas zajęć z udzielania pierwszej pomocy. Po około 10 min. zjawiła się straż pożarna z wyszkolonym nurkiem, po kolejnych 5 minutach pogotowie ratunkowe i po chwili policja z jednostką z psami tropiącymi. Przedstawili służbom ratowniczym podstawowe informacje – co widzieli i co zrobili. Policjanci spisali ich dane i odprawili do domu, dziękując za bohaterską postawę, mówiąc, że nie każdy by tak zareagował.

„Następnego dnia wszyscy byliśmy na komisariacie w celu złożenia zeznań w sprawie. Dowiedzieliśmy się od policjanta, że mężczyzna jest w stanie stabilnym i nic mu nie jest. Dodał, że wyciągnęliśmy go w dosłownie ostatniej chwili, ponieważ był w III stadium hipotermii i zaraz mogłoby dojść do zatrzymania krążenia, a w konsekwencji zgonu. Przykre jest to, że jak się okazało była to nieudana próba samobójcza. I mężczyzna ze względu na narastające problemy targnął się na własne życie. Każdy ma czasami problemy, ale trzeba pamiętać, aby nigdy się nie poddawać i zawsze starać się mieć przy sobie bliskie osoby. Policjant jeszcze raz nam podziękował za naszą szybką reakcję i podjęte decyzje, na co Krzysztof odpowiedział, że nigdy nie zostawiamy swoich w potrzebie" – wspomina Aleksander Skrzątek.

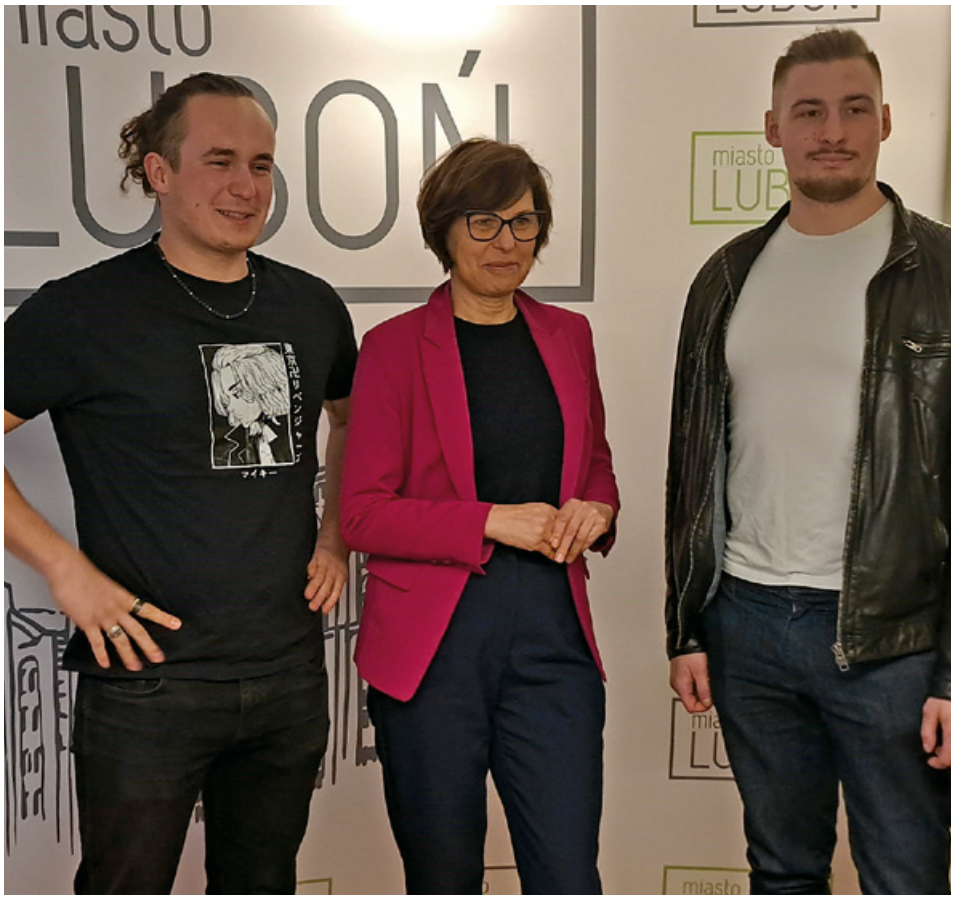

Podczas spotkania z Burmistrz Małgorzatą Machalską w lubońskim magistracie fot. Paweł Wolniewicz

Warto podkreślić, że młodzi lubonianie Aleksander i Krzysztof przyjaźnią się od czasów szkolnych. Obecnie razem pracują jako telemonterzy światłowodów w poznańskiej firmie ElnetSat. Od siedmiu lat razem morsują. Z kolei dziewczyna Aleksandra – Zuzanna studiuje Psychologię Biznesu.

Bohaterowie u Burmistrza

W środę, 19 kwietnia w lubońskim magistracie Burmistrz Małgorzata Machalska spotkała się z dwoma z trojga młodych ludzi, którzy ratując życie tonącemu w Warcie mężczyźnie, wykazali się bohaterską postawą.

„Cieszę się, że mogłam Was poznać. Gratuluję Wam godnej naśladowania obywatelskiej postawy" – powiedziała Małgorzata Machalska, kierując pełne uznania, ciepłe słowa do Zuzanny Zbieralskiej, Aleksandra Skrzątka i Krzysztofa Spychały.

I my gratulujemy odważnym lubonianom oraz poznaniance odwagi i bohaterskiej postawy, które przyczyniły się do uratowania ludzkiego życia.

Paweł Wolniewicz

Dwaj przyjaciele – Aleksander Skrzątek i Krzysztof Spychała wykazali się godną do naśladowania postawą fot. Paweł Wolniewicz

Paris – Roubaix. Piekło północy

Przed siedmioma miesiącami pisaliśmy na naszych łamach (czytaj: „GL" 09-2022, s. 12-13) o lubońskich turystach – Kindze Skrzątek i Pawle Ławniczaku, którzy przez 25 dni czynnie spędzali wakacje, podróżując po Niemczech, Szwajcarii, Francji, Czechach…

Skanuj kod i zobacz więcej zdjęć

W ciągu ponad trzech tygodni przejechali wówczas 4 900 km samochodem, w tym kilka przełęczy położonych ponad 2 000 m n.p.m. i 300 km rowerami. W drugą niedzielę kwietnia tego roku pan Paweł wystartował w wyścigu kolarskim dla amatorów we Francji. Gratulujemy lubonianinowi i życzymy udanego startu również w przyszłorocznym wyścigu Ronde van Vlaanderen. (Jednodniowy wyścig kolarski, rozgrywany corocznie w belgijskiej Flandrii. Jeden z najsłynniejszych klasycznych wyścigów, jest zaliczany do pięciu tzw. kolarskich monumentów, do których należą ponadto: Mediolan-San Remo, Paryż-Roubaix, Liège-Bastogne-Liège i Giro di Lombardia).

Paweł Wolniewicz

Piekło północy

Paris – Roubaix. Piekło północy. L`enfer du nord. Jeden z pięciu wyścigów określanych jako monumentalny i jeden z najbardziej klasycznych kolarskich wyścigów jednodniowych. Rozgrywany już po raz 120. z historią zaczynającą się w roku 1896. Wygrywali tam najwięksi światowego kolarstwa: Eddy Merckx, Francesco Moser, Bernard Hinault...

W tym roku wyścig przeprowadzono w niedzielę, 9 kwietnia. Trasa jego edycji mierząca 256 km długości, w tym 54,5 km z nawierzchnią brukową stanowiła w największym stopniu o trudności imprezy z metą na Velodrome Roubaix.

Czy istnieje możliwość, by choć w części poczuć się jak zawodowi kolarze na trasie słynnego wyścigu? Od kilkunastu lat to możliwe, ponieważ organizator w przeddzień wyścigu profesjonalistów, tego samego dnia co zawodowe kolarki, proponuje Paris – Roubaix Challenge – przejazd po trasie dla amatorów. Dozwolony jest każdy typ roweru, nie ma ogólnej klasyfikacji czasowej, przejazd odbywa się w normalnym ruchu ulicznym, czas przejazdu mierzony jest jedynie na niektórych odcinkach brukowych, co pozwala wielu kolarzom, rowerzystom zmierzyć się z Piekłem północy. Można się zdecydować na trzy warianty trasy: 70 km, 145 km i 170 km długości, w tym odpowiednia ilość odcinków brukowanych. Wyznaczony jest przedział czasowy na start i na dojechanie do mety na słynnym torze kolarskim, tempo przejazdu dowolne, byle się zmieścić w ramach czasowych.

Postanowiłem wziąć w tym udział. Z uwagi na ponad sześćdziesięcioletni rower, na którym zdecydowałem się tam wystartować – czechosłowacką Eskę Sport i swoją obecną kondycję, wybrałem dystans 70 km, na którym było 8 sekcji brukowych (8 ostatnich sekcji trasy dla zawodowców) o łącznej długości 9,5 km.

W przeddzień przejazdu, przy odbiorze pakietów startowych już można było poczuć emocje towarzyszące temu wydarzeniu, tłumy ludzi z różnych stron świata podekscytowane jutrzejszym wyzwaniem.

Następnego ranka (9 kwietnia) wczesna pobudka, szybkie śniadanie, przejazd autem do Roubaix, ostateczne sprawdzenie roweru i ustawienie się w kolejkę do linii startowej. Uczestnicy byli wypuszczani na trasę w kilkudziesięcioosobowych grupach, co kilka minut, by uniemożliwić powstawanie zatorów na trasie. Trochę nerwowego oczekiwania przed startem i już można ruszać przez linię startu. Wolontariusze na skrzyżowaniach zatrzymują ruch samochodowy, co jakiś czas kibice pozdrawiają i zagrzewają do jazdy, naprawdę można się poczuć jak na prawdziwym wyścigu. Przez pierwszą połowę dystansu trasa biegnie przyjemnymi drogami asfaltowymi okolic Roubaix, można było przyspieszyć i dojechać do grupki, która jechała z przodu, czasem ktoś dogonił z tyłu. W drugiej części zaczęły się odcinki brukowe. Wtedy się okazało, skąd się bierze przydomek tego wyścigu, najtrudniejsze odcinki bruku były rzeczywiście piekielne, nierówne kamienie wystające w każdą możliwą stronę, dziury, zagłębienia, błoto, kurz i nierówności. Wśród uczestników zdarzały się upadki i przebite dętki w rowerach, karbonowe ramy trzeszczały podczas przejazdów, ręce zaczynały boleć od drgań. Asfaltowe odcinki były wytchnieniem, a kibice przy trasie dodawali sił. Ostatni sektor bruku oznaczał, że za chwilę już finałowy przejazd po Roubaix Velodrome, znów okrzyki kibiców zgromadzonych przy torze, wreszcie meta, oklaski i pamiątkowy medal. Piekło północy pokonane... Ale tak naprawdę to jedynie jego niewielka część.

Tego samego dnia w wyścigu kobiet Marta Lach dojeżdża na metę na 6. miejscu wśród kobiet.

Wyścig zawodowców

Następny dzień to przejazd na jeden z sektorów brukowanych, by kibicować elicie mężczyzn. Na miejscu strefa kibica z telebimem, mnóstwo fanatyków kolarstwa z Francji, Belgii, Holandii, Hiszpanii i wielu innych krajów, nie tylko europejskich, atmosfera fiesty i sportowego święta, flagi narodowe, piwo i kiełbaski. Czołówka kolarstwa na wyciągnięcie ręki i emocje przy dopingowaniu najlepszym. Przejazd profesjonalistów uświadomił, jaka jest przepaść sportowa pomiędzy zawodowcami, a amatorami – średnia prędkość zwycięzcy: Mathieu van der Poela to 46,8 km/h! To naprawdę robi wrażenie. Jednak i na ich twarzach było widać wyczerpanie wyścigiem, determinację, pot i pył z francuskich bruków. Poczuli, dlaczego to jest nazywane L`enfer du nord.

Lubonianin na sektorze Carrefour de L`arbre fot. Zb. Pawła Ławniczaka

Wyprawa pełna sportowych emocji, rowerowej pasji, sportowych legend, historycznych dla kolarstwa miejsc.

Została duma i satysfakcja z pokonania trasy, zdjęcia, wspomnienia świetnej przygody, wysiłek zostawiony na trasie, numer startowy, naklejka z rozpiską trasy na ramie, pamiątkowy medal i trochę błota z północnej Francji na rowerze. Może by tak za rok spróbować Ronde van Vlaanderen...

Paweł Ławniczak

Paweł Ławniczak na czele grupy kolarzy, na jednym z sektorów brukowanych wyścigu Paris – Roubaix fot. Zb. Pawła Ławniczaka

----REKLAMA----

PRACE
OGÓLNOBUDOWLANE
664-293-324
malowanie
tapetowanie
szpachlowanie
układanie płytek
montaż paneli
elewacje
płyty GK

Starosta Poznański docenił i nagrodził twórczość lubonianina

Skanuj kod i zobacz więcej zdjęć

W środę, 19 kwietnia, podczas uroczystej sesji Rady Powiatu Poznańskiego, Starosta Poznański – Jan Grabkowski wręczył nagrodę II Stopnia promującemu nie tylko Luboń, ale również powiat poznański, mieszkańcowi naszego miasta – muzykowi Maciejowi Błażejowi Kręcowi, który w ubiegłym roku stworzył międzynarodowy projekt muzyczny pod nazwą „Brothers & Friends" Blues Super Session. Jego efektem jest dwupłytowy album z oryginalnymi kompozycjami, w nagrywaniu którego udział wzięło 34 znakomitych artystów z Polski, Norwegii, Niemiec, Anglii i USA.

Na początku marca „Gazeta Lubońska" złożyła wniosek o przyznanie Nagrody Powiatu Poznańskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury dla lubonianina – Macieja Błażeja Kręca. Miło nam poinformować, że nominowany przez nas muzyk otrzymał tę nagrodę. „Gratuluję Wszystkim nagrodzonym, dziękuję Organizatorom czyli Powiatowi Poznańskiemu, osobiście Panu Staroście Janowi Grabkowskiemu, a także szczególnie dziękuję „Gazecie Lubońskiej" za zgłoszenie mnie do tego konkursu" – powiedział Maciej Kręc.

Doceniony i nagrodzony lubonianin nie ukrywał zadowolenia i satysfakcji, z radością prezentując swój album fot. Paweł Wolniewicz

Warto wspomnieć, że po dwóch dniach, w sobotę 22 kwietnia na Gali BLUES TOP Twój Blues w Chorzowie muzycy biorący udział w nagraniu płyty odebrali nagrody za Album Roku 2022 oraz Instrumentalista Roku Instrumenty Różne Gitara Basowa. Tego samego dnia Maciej Kręc uczestniczył w Gliwicach w Gali Fryderyk 2023, gdzie jego słynny już nie tylko w Polsce album był nominowany w kategorii ALBUM ROKU BLUES.

Paweł Wolniewicz

Starosta Poznański wręczył nagrodę II Stopnia promującemu nie tylko Luboń mieszkańcowi naszego miasta – muzykowi Maciejowi Błażejowi Kręcowi fot. Paweł Wolniewicz

Luboński karateka na podium Mistrzostw Europy w Szwajcarii

Skanuj kod i zobacz więcej zdjęć

Kolejny sukces lubonianina – Macieja Kosmacza – zawodnika i trenera lubońskiej sekcji klubu karate „Samuraj Wielkopolska", który na Mistrzostwach Europy federacji Japan Karate Association (JKA) zdobył brązowy medal w konkurencji kumite indywidualne mężczyzn. „Najważniejszy jest rozwój ducha i charakteru, medale to tylko dodatki" – powiedział wielokrotny mistrz.

Utalentowany i utytułowany lubonianin

Maciej Kosmacz od urodzenia mieszka w Luboniu. Dwudziestoośmioletni obecnie zawodnik i trener przygodę z Karate Shotokan rozpoczął w wieku 6 lat – przygodę, która trwa do dziś. Bakcyla sportów walki zaszczepił w nim dziadek – śp. Czesław Sofczyński, który zawsze był pasjonatem boksu i komentował różne walki, z przyjemnością je oglądając. W pobliskiej Szkole Podstawowej nr 2 odbywały się zajęcia karate (to nie boks, ale tylko one były dostępne), na które Maciej został zapisany. Przez pierwszy rok na treningi zaprowadzali go dziadek lub mama, ponieważ taki był wymóg trenera. Od samego początku do 18. roku życia trenował pod okiem Marcina Leszczyny. W tym okresie zdobyłem siedmiokrotnie tytuł Mistrza Polski JKA, tytuł Mistrza Świata JKA oraz dwukrotnie tytuł brązowego medalisty Mistrzostw Europy WUKF. Od 10 lat prowadzi treningi karate dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych – aktualnie zajęcia odbywają się Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji (LOSiR) przy ul. Kołłątaja. Odkąd zaczął prowadzić zajęcia jako trener, jego kariera zawodnicza stopniowo zaczęła wygasać. Ostatni start zaliczył przed czterema laty. Zdobył wówczas wicemistrzostwo Polski i brązowy medal drużynowy na Mistrzostwach Europy JKA w Norwegii. „Nie startowałem w zawodach, ponieważ ciężko połączyć dużą ilość prowadzonych treningów z pracą i przygotowaniami do startów jako zawodnik. Kariera zawodnicza przystopowała, ale aktywny sportowo jestem cały czas, co pozwoliło utrzymać w miarę dobrą formę" – powiedział skromnie pan Maciej. Zapytany o hobby i zainteresowania, bez wahania wymienił: sporty walki, trening motoryczny, trening ogólnorozwojowy, jazda na rowerze, MMA, detailing samochodowy. Dodał, że chętnie stawia sobie nowe cele i wykracza poza osobistą strefę komfortu, czego dowodem jest letnia wyprawa rowerowa do Kołobrzegu oraz Karpacza lub zimowa wspinaczka na Śnieżkę.

Wychowankowie nazywają go „trenerem dynamicznym". Jest zawsze uśmiechnięty i zaraża innych chęciami do treningu, dba o to, aby na treningach nie było miejsca na nudę, zapewniając harmonijny i zbalansowany rozwój swoich zawodników.

Powołanie do kadry i mistrzostwa

Zawody JKA zawsze stoją na najwyższym światowym poziomie. Są platformą rywalizacji dla wszystkich organizacji karate na świecie.

Maciej Kosmacz chwilę po udekorowaniu medalem fot. Zb. Macieja Kosmacza

W kwietniu, podczas pojedynków w szwajcarskim Sursee koło Lucerny można było podziwiać topowych zawodników JKA w Europie, wśród nich lubonianina – Macieja Kosmacza, który będąc mocnym ogniwem kadry narodowej, przywiózł do Lubonia brązowy medal Mistrzostw Europy.

Luboński karateka został powołany na mistrzostwa Europy dość nieoczekiwanie, bez wstępnych eliminacji. Szefowie federacji JKA zauważyli doskonałą dyspozycję lubońskiego karateki podczas międzynarodowego turnieju karate, rozgrywanego trzy tygodnie wcześniej w Monachium. Choć Maciej Kosmacz już od jakiegoś czasu sam nie uczestniczył w turniejach międzynarodowych jako zawodnik, a swoją wiedzę i doświadczenie przekazuje jako trener, skorzystał z propozycji startu w turnieju w Monachium. Zarząd JKA znając wcześniejsze osiągnięcia sportowe lubonianina, bez wahania powołał go do kadry na mistrzostwa Europy w Szwajcarii, a pan Maciej, za namową koordynatora kadry – Sebastiana Kończowika – zgodził się Polskę reprezentować. W mistrzostwach startowało 330 zawodników z 23 państw. Luboński zawodnik w pięciu walkach (2 z dogrywkami) pokonał konkurentów m.in. z Norwegii, Danii, Szwajcarii i Czech, co pozwoliło mu zostać zwycięzcą jednej z 4 mat i awansować do półfinału. Ostatecznie lubonianin uplasował się na 3. miejscu, zdobywając brązowy medal Mistrzostw Europy. Warto wspomnieć, że jest to pierwszy medal dla Polski mistrzostw JKA zdobyty od 2005 r. „Odrodziłem się, ogień we mnie zapalił się na mistrzostwach. Jestem szczęśliwy, ale jednocześnie towarzyszy mi sportowa złość, bo finał był w zasięgu ręki. Nie wykluczam kolejnych startów na mistrzostwach…" – powiedział Maciej Kosmacz. Korzystając z okazji, brązowy medalista Mistrzostw Europy dziękuje za wsparcie i doping: Mamie Dorocie, Tacie Piotrowi, Partnerce Paulinie, Bratu Dariuszowi, Przyjaciołom, Ekipie „Samuraj Wielkopolska" oraz Kibicom. Szczególne podziękowania kieruje do Przemysława Siejaka za towarzystwo na wyjeździe oraz wszystkie wspólne sparingi. Pozdrawia również wszystkich lubonian i zaprasza do „Samuraja Wielkopolska" w LOSiR i do Studia treningowego przy ul. Wschodniej 2 E na prowadzone przez niego zajęcia. Zaprasza także na stronę internetową: www.samurajwielkopolska.pl instagramy: osobisty – „maciek_blackbelt" oraz klubowy „karate_samurajwielkopolska" oraz kanał na YouTube – samurajwielkopolskaTV

Panu Maciejowi gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów na matach Europy i świata, nie tylko jako zawodnikowi, ale również jako trenerowi.

Paweł Wolniewicz

POD PATRONATEM GAZETY LUBOŃSKIEJ

W trosce o chomika europejskiego

Nazywam się Oliwia Tkacz i pochodzę z Lubonia, gdzie uczęszczałam do Szkoły Podstawowej nr 2 im. Augusta Cieszkowskiego. Obecnie jestem uczennicą Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu oraz członkinią Młodzieżowej Rady Miasta Luboń. Odkąd sięgam pamięcią, zawsze starałam się pomagać innym, również naszym braciom mniejszym.

W siódmej klasie szkoły podstawowej, dołączyłam do szkolnego koła wolontariatu, gdzie organizowaliśmy akcje na rzecz osób potrzebujących oraz naszych braci mniejszych. Moją pierwszą akcją było robienie świątecznych kartek na wigilię miejską dla samotnych seniorów i seniorek. A już przy kolejnej okazji wykonywałam dla nich z kolegami i koleżankami personalizowane paczki. Zbierałam pieniądze i szykowałam paczki z darami dla osób poszkodowanych przez wojnę na Ukrainie. Do tej pory uczestniczyłam również w sprzątaniu plaży miejskiej oraz we współpracy z innymi zorganizowałam turniej w nowo otwartym skateparku.

Wydaje się jednak, że moim największym projektem, pozostającym obecnie w trakcie realizacji, jest wystawa fotograficzna poświęcona ratowaniu chomika europejskiego (wpisanego do Czerwonej Księgi Gatunków Zagrożonych), zwanego również „pieskiem ziemnym", który potrzebuje naszej pomocy, by całkowicie nie zniknąć z przyrodniczego krajobrazu

Organizatorka poznańskiej wystawy fotograficznej pod tytułem: „Chomik europejski zagrożony – zauważony" – Oliwia Tkacz fot. Zb. Oliwi Tkacz

Chomik europejski fot. Łukasz Koba

Polski. Obecnie gatunek ten występuje na Wyżynie Lubelskiej i Małopolskiej, a to obszar stanowiący zaledwie ok. 10% jego zasięgu z lat 70. XX w. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą z roku 1758! Przyczyną wymierania gatunku są niestety: zmiany klimatu, modernizacja obszarów rolniczych, duże zagęszczenie drapieżników (np. lisów), masowe stosowanie środków ochrony roślin, zmiany w sposobach uprawy roli (w tym wprowadzenie niekorzystnych dla chomika gatunków roślin użytkowych). Obecnie chomiki te są rozmnażane w poznańskim Starym Zoo i co roku wypuszczane na wolność. Żyją krótko, około trzy lata.

Przy współpracy z gminą Jaworzno, Wyższą Szkołą Handlu i Usług, Młodzieżową Radą Miasta Luboń, prof. UAM dr hab. Joanną Ziomek oraz mgr Urszulą Eichert zajmującą się m.in. rozmnażaniem chomików europejskich w Starym Zoo, organizuję wystawę prac fotograficznych pod tytułem: „Chomik europejski zagrożony – zauważony". Cykl tych wystaw odbywa się w całej Polsce m.in. Krakowie, Gdańsku, Wrocławiu. Poprzedzająca poznańską wystawę prelekcja skierowana dla uczniów SP2 oraz studentów ULTW odbędzie się w Luboniu w dniu 16 maja o godz. 10. Natomiast sama wystawa oficjalnie otwarta zostanie 26 maja o godz. 13 w budynku WSHiU w Poznaniu (ul. 28 Czerwca 1956 r. 217/219) przez dyrektor szkoły Ewę Krąkowską oraz rektora WSHiU Grzegorza Koniecznego i potrwa aż do 16 czerwca (będzie bezpłatna i ogólnodostępna również w weekendy w godz. 12-16). Wówczas prelekcję, podczas której obecni będą m.in. dr Andrzej Kepela (założyciel organizacji „Salamandra"), goście z UAM, kadra pedagogiczna z lubońskich szkół, przedstawiciele UML oraz członkowie MRM Luboń, wygłosi prof. UAM dr hab. Joanna Ziomek. Podczas ekspozycji będzie można oddać swój głos na najładniejsze zdjęcie, a osoby biorące udział w zabawie będą miały szansę na zdobycie nagrody – bonu do Empiku. Karty do głosowania będą dostępne w budynku wystawowym WSHiU, gdzie do odbioru będą w późniejszym czasie również nagrody. Zwycięzców poznamy po zakończeniu wystawy, a wyniki ogłoszone zostaną na łamach „Gazety Lubońskiej".

Jeżeli ktoś zadaje sobie pytanie: „Jak mógłbym pomóc?", to najistotniejsze wydaje się w tej chwili uwypuklenie problemu i budowanie świadomości pośród innych o istnieniu tych zwierząt, co zwiększy, miejmy nadzieję, ich szanse na przetrwanie.

Oliwia Tkacz

Chomik europejski fot. Paweł Wrona

Otwarto ulicę Kościuszki

W piątek, 7 kwietnia 2023 roku, po przebudowie został oddany do użytku jeden z najważniejszych ciągów komunikacyjnych w naszym mieście, jakim jest ul. Kościuszki, charakteryzująca się dobowym natężeniem ruchu na poziomie 10 000 pojazdów.

To dotychczas największa inwestycja drogowa w Luboniu, dofinansowana z Rządowego Funduszu Polski Ład, w ramach której na odcinku od ul. 11 Listopada do ul. Poniatowskiego została wybudowana kanalizacja deszczowa, przebudowano przepust uliczny, wykonano remont całej nawierzchni wraz z wymianą krawężników oraz zmodernizowano trzy przystanki autobusowe, których zatoki wykonano z historycznej nawierzchni ul. Kościuszki (kostka brukowa została oczyszczona i użyta do wykonania nowej nawierzchni zatok przystankowych).

„Zdaję sobie sprawę, że utrudnienia związane z przebudową ul. Kościuszki nie były łatwe, dlatego kieruję podziękowania w stronę Mieszkańców za ich wyrozumiałość i cierpliwość. Dziękuję Kom-Lub sp. z o.o. oraz Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka" za współpracę, a firmie KOMA MARIUSZ KOWALSKI za terminową realizację inwestycji" – powiedziała podczas oficjalnego otwarcia jednej z głównych magistrali naszego miasta Burmistrz Małgorzata Machalska.

Wartość inwestycji to 11 315 100,35 zł, natomiast na jej dofinansowanie Miasto pozyskało kwotę 9 241 215,29 zł.

Paweł Wolniewicz

Widok z lotu ptaka. Centralnie – miejsce zbiegu ulic: Kościuszki, Sienkiewicza i Sikorskiego fot. Rafał Wojtyniak

„To jest morze"

W sobotnie popołudnie (29 kwietnia) otrzymaliśmy od jednej z mieszkanek Lubonia film oraz zdjęcia obrazujące to, co stało się z ul. Kościuszki po przejściu nad miastem krótkich intensywnych opadów deszczu.

Fragment nowo wyremontowanej ulicy, u jej zbiegu z ulicami Sikorskiego i Sienkiewicza został całkowicie zalany. System kanalizacji zawiódł. Prawdopodobnie zalanie zostało spowodowane awarią regulatorów przepływu. Podtopione zostały prywatne posesje, a na miejscu interweniowali Straż Pożarna, pracownicy urzędu i burmistrz. „To jest morze" – skomentował jeden ze świadków.

Pozwolimy sobie zacytować również kilka komentarzy, które pojawiły się po opublikowaniu materiału na profilu Gazety Lubońskiej na FB: „Basen w Luboniu chcieli? Chcieli. A teraz znów narzekają" , „Majówka się zaczęła to i Mielno wjechało", „A taka ładna amerykańska była", „Prawie rok ją głaskali, a tu taka niespodzianka".

Paulina Korytowska

Skanuj kod. ***Zobacz więcej zdjęć i film***

fot. Archiwum „GL"

fot. Archiwum „GL"

fot. Archiwum „GL"

Ach ten hejt…

Ostatnimi czasy mamy do czynienia z nasilającym się zjawiskiem hejtowania, które polega na celowym, agresywnym i obraźliwym komentowaniu w Internecie. Zdarza się na forach internetowych, portalach społecznościowych, w komentarzach do artykułów, a także na blogach i vlogach. Hejtowanie może mieć różne przyczyny i formy, ale zawsze skutkuje negatywnymi konsekwencjami dla osób, które są nim dotknięte.

Słowo „hejt" jest skrótem od angielskiego słowa „hate", co oznacza nienawiść. W języku potocznym hejt to forma agresji słownej, czyli obrażanie, krytykowanie lub wyśmiewanie kogoś w Internecie lub w realnym życiu. Hejt może być skierowany wobec konkretnych osób, grup społecznych lub instytucji. W Internecie często ma charakter anonimowy i jest publikowany na jego forach, w komentarzach pod postami na portalach społecznościowych, w wiadomościach prywatnych lub na czatach. Często jest to forma wyrażania negatywnych emocji i frustracji, a także próba wywołania kontrowersji lub dyskusji.

Może mieć poważne konsekwencje dla ofiar, takie jak stres, depresja, lęk, a nawet samobójstwo. Dlatego ważne jest, aby przeciwdziałać hejtowi poprzez edukację, monitorowanie treści i uświadamianie ludziom, jakie są skutki ich działań w Internecie.

Istnieje wiele powodów, dla których ludzie hejtują. Najczęściej wynika to z anonimowości, jaką daje Internet. Osoby, które hejtują, czują się bezkarne i chronione przed konsekwencjami swoich działań. Często też szukają zemsty, chcą zwrócić uwagę na siebie lub zwyczajnie chcą zrobić sobie przyjemność kosztem innych.

Zjawisko to może przybierać różne formy m.in: stosowanie szantażu emocjonalnego, groźby, szkalowanie i szukanie błędów w życiu prywatnym innych ludzi. Często też hejterzy stosują manipulacje i kłamstwa, by uzyskać pozytywny odzew innych użytkowników. Może to mieć poważne skutki dla osób, które są hejtowaniem dotknięte. Wiele osób czuje się zranionych, upokorzonych i niepewnych siebie. Często też to karygodne działanie wpływa na ich zdrowie psychiczne i fizyczne. Niektóre osoby zmuszone są do porzucenia swoich pasji lub pracy, a także do zmiany sposobu życia i codziennych nawyków.

Jak więc poradzić sobie z hejtem? Otóż osoby, które padają jego ofiarą, mogą podjąć różne działania. Najważniejsze to nie reagować emocjonalnie i nie odpowiadać na agresywne komentarze. Warto też skorzystać z możliwości zgłaszania hejtów do moderatorów lub administratorów strony. Jeśli hejtowanie jest bardzo poważne, można skorzystać z pomocy prawników lub organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka w Internecie.

Warto pamiętać, że każdy użytkownik Internetu zasługuje na szacunek i godność. Niezależnie od tego, jakie jest jego zdanie czy wygląd. Każdy z nas ma prawo do szacunku i tolerancji. Dlatego ważne jest, abyśmy w Internecie zachowali kulturę, szanowali innych użytkowników i nie popadali w pułapki hejtu.

Zachęcamy do zapoznania się z wynikami naszego sondażu dotyczącego tego niebezpiecznego zjawiska.

Paweł Wolniewicz

Czy Pani/Pan jest zwolennikiem hejtowania w Internecie?

Hejtowanie w Internecie, znane również jako trolling, jest jednym z najpoważniejszych problemów, z jakimi mierzą się internauci na całym świecie. (Czytaj szerzej w felietonie „Ach ten hejt…" powyżej). Zjawisko to polega na celowym i agresywnym komentowaniu, często obraźliwym, w sieci internetowej i jej przestrzeni, szczególnie na forach dyskusyjnych, portalach społecznościowych oraz w komentarzach do artykułów i innych treści. Byliśmy ciekawi, jak lubońscy respondenci odniosą się do tego niebezpiecznego zjawiska?

Zdecydowana większość respondentów – 93% – odpowiedziała przecząco.

Komentarze, które zanotowaliśmy to: „Jasne, że nie, to jest straszne i nie rozumiem tego", „Hejtowanie to coś obrzydliwego", „Absolutnie nie, wiem coś na ten temat, ponieważ mam bardzo wrażliwego wnuka, który odczuł to, niestety, na własnej skórze", „Nie, uważam, że ludzie, którzy hejtują są chorzy i powinni się leczyć", „Nie, nie ma u mnie takiej opcji", „Hejterzy powinni zgodnie z literą prawa odpowiadać za swoje haniebne czyny", „Oczywiście, że nie, po prostu ignoruję ich zaczepki, nie dając im satysfakcji", „Hejterzy, to moim zdaniem pozbawieni skrupułów, zakompleksiali ludzie okryci płaszczem anonimowości", „Proszę pana, to po prostu banda debili mających za dużo czasu", „Pogoniłabym to hejtujące bractwo, niepokoi mnie, że czują się bezkarni i jest ich coraz więcej", „Moim znajomym hejterzy wstrętnym działaniem wyrządzili wiele krzywdy i zła", „Ci, którzy hejtują powinni być wykryci i ujawnieni, tracąc anonimowość", „Potępiam nie tylko hejterów, ale również administratorów niektórych portali społecznościowych, którzy ich działania tolerują", „Brzydzę się tym".

Znacznie mniejsza grupa respondentów – 6% – nie miała zdania, argumentując swoje wypowiedzi m.in. tak: „Nigdy nie miałem z tym do czynienia", „Przepraszam, ale nie wiem z czym to się je", „Trudno mi odpowiedzieć, ponieważ nie korzystam z Internetu".

Najmniejsza grupa respondentów – 1% – odpowiedziała twierdząco.

Sondaż przeprowadził i opracował Paweł Wolniewicz

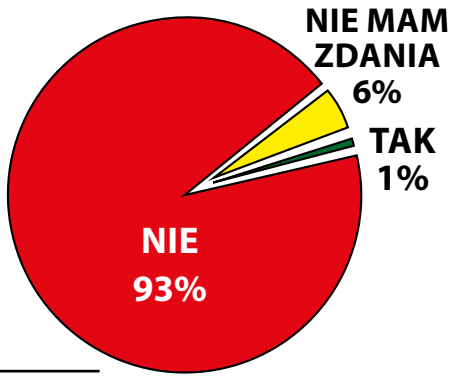

Drodzy Czytelnicy,

ostatnio dotarły do mnie pytania dotyczące sposobu i zasady przeprowadzania sondaży na potrzeby „GL". Wielokrotnie już o tym mówiłem i pisałem, ale już spieszę z odpowiedzią.

Otóż od ponad dwóch lat niezmiennie comiesięczne sondaże uliczne przeprowadzamy w pięciu tych samych punktach Lubonia – mianowicie: przy Zespole Szkół na ul. Armii Poznań i w najbliższej jego okolicy; przy supermarkecie Intermarché i Centrum Handlowym „Pajo" przy ul. Żabikowskiej; na pl. Edmunda Bojanowskiego i ul. Poniatowskiego; w okolicy dworca PKP i sklepu „Mateo" przy ul. Dworcowej; przy Ośrodku Kultury na ul. Sobieskiego i w najbliższej jego okolicy. W każdym z tych punktów zadajemy na dany temat pytanie sondażowe 50 respondentom, a więc w sumie próba jest przeprowadzana na 250 respondentach w różnych grupach wiekowych.

Ponadto podczas przeprowadzania sondaży niektórzy respondenci pytali, dlaczego nie przeprowadzamy sondaży na naszym portalu w Internecie. Odpowiadając przyznam, że zastanawialiśmy się nad tym, ale uznaliśmy, że sondaż uliczny jest najbardziej wiarygodny – ze względu na bezpośredni kontakt z respondentami. Innymi słowy najbardziej cenimy sobie rozmowy z przypadkowymi przechodniami.

Paweł Wolniewicz

Zielony problem

Słyszę i czuję wiosnę pełną głową i pełną piersią. U sąsiadów właśnie ruszyło nieco spóźnione przycinanie drzew i krzewów, a nawet wymiana trawnika, natomiast znad wirowskich pól dochodzi zapach wypalanych po zimie gałęzi i suszu ogrodowego.

Autorka tekstu Anna Bernaciak - radna RML fot. Zb. A.B.

Sąsiedzi przykładnie zamówili kontener na nadmiar ogrodowych odpadów. Stoi załadowany już prawie do połowy. Dlaczego aż kontener ktoś mógłby spytać – przecież gmina odbiera odpady zielone? Noooo w sumie tak, ale… nie każde, nie zawsze i nie we wszystkim.

Przede wszystkim odbiera je zgodnie z harmonogramem – w sumie zabawnie byłoby, gdyby scenariusz był inny. Na przykład podobnie jak ze zbiornikiem bezodpływowym (szambem) – masz pełen kosz na „bio" – dzwonisz. Nie wyobrażam sobie codziennej kontroli zapełnienia kosza na śmieci i każdorazowego dzwonienia do Kom-Lubu, żeby przyjechali odebrać moje śmieci, gdy nie daję rady domknąć śmietnika. Swoją drogą linia telefoniczna spółki musiałaby mieć niezłą rzeszę operatorów, żeby te wszystkie zgłoszenia odebrać, zaraportować i przekazać do realizacji. O optymalizacji tras, kosztów czy minimalizacji emisji z tytułu podróży śmieciarek nie byłoby mowy. Mijalibyśmy je na swojej drodze nie raz w tygodniu, a jakieś cztery razy dziennie. Z góry zatem uznajmy, że pomysł „wywozu na telefon" nie należy do najszczęśliwszych.

Może zatem niech biorą wszystko jak leci. Gałęzie, liście, „choinki", ziemię i kamienie. W końcu wszystko pochodzi z „bio-ogrodu". W sumie może też pomysł niegłupi, ale jak już odbiorą, to coś z tym muszą dalej zrobić. Najlepiej wywieźć, jak najbliżej i jak najtaniej, a już w ogóle w opcji idealnej zagospodarować jakoś sensownie. Skoro to „bio", to aż się prosi, żeby to skompostować. Kolejna dobra opcja… może z wyjątkiem jednego, malutkiego detaliku – ziemia i kamienie kompostują się słabo. Podobnie jak keramzyt czy popularna agrowłóknina, którym też zdarzało się do pojemników na odpady biodegradowalne nagminnie trafiać, o plastikowych doniczkach bądź folii po ziemi czy korze – nie wspominając. Kompostownia formułuje określone wymagania odnośnie do rodzaju odpadów, jakie jest w stanie przyjąć i stopnia ich dopuszczalnego zanieczyszczenia. Zdarzało się czasem, że lubońskie odpady biodegradowalne miały problem, żeby te wymagania spełnić. Oczywiście zawsze można byłoby je zagospodarować tak, jak odpady zmieszane – pytanie tylko kto za to zapłaci (zagospodarowanie odpadów biodegradowalnych jest co do zasady tańsze) i jak wówczas spełnić wymagania związane z odzyskiem odpadów i przekazaniem odpadów do ponownego wykorzystania, bo tak, takie między innymi obowiązki na gminie ciążą. Zatem reasumując – opcja „niech biorą wszystko jak leci", także nie jest najlepsza.

Spróbujmy z pomysłem nr 3 – niech zabierają te bioodpady wszystko jedno w czym wystawione, aczkolwiek posegregowane sumiennie i oczekujące na odbiór zgodnie z harmonogramem. Niby też niegłupie – zawsze można się nie zmieścić w pojemnik i wówczas, dokładamy parę worków – niech biorą. Pytanie tylko, dlaczego analogicznie nie zabiorą worków wystawionych koło zielonych kubłów na odpady – czyli tych z odpadami zmieszanymi? Między innymi dlatego, że wyliczono, ile przeciętnie odpadów zmieszanych produkuje mieszkaniec i w związku z tym, ile takich pojemników na odpady może wystawić. Co oznacza również, że dokładnie za tyle płaci. Raz na jakiś czas zabierają jednak worki z bioodpadami – dlaczego? Dzieje się tak tylko przez dwa miesiące okresu jesiennego (październik i listopad), kiedy uzgodniono, że w związku z dużą ilością odpadów pochodzących z ogrodów, przydomowych ogródków czy nawet bogato zazielenionych tarasów – warto dać mieszkańcom możliwość w miarę wygodnego zagospodarowania tych śmieci. Mogą oni jednak wystawiać tylko określoną limitem liczbę worków i tylko tych przezroczystych – dostarczonych przez Kom-Lub. W przeciwnym razie nie ma pewności, czy wystawione odpady pochodzą na pewno z posesji z terenu miasta (worek nieoznaczony) oraz brak jest możliwości wizualnej kontroli zawartości worka (worek nieprzezroczysty). A jak już wspomniano – tylko czyste bioodpady da się skutecznie zagospodarować.

Zatem co robić? Jak żyć? Najlepiej zielonym do góry! Dbać o ogród i zieleń wokół siebie. Jak biomasy za dużo i nie mieści się w pojemnik, zapakować do bagażnika i dowieźć do Kom-Lubu (tak, tak – jeśli tylko mamy dokument potwierdzający wniesienie kwartalnej opłaty za odpady, odbiorą bez problemu), gdy i to przerasta nasze możliwości, można zamówić specjalistyczny pojemnik z firmy zewnętrznej. Gdy żadna z opcji nie wchodzi w rachubę, może warto dogadać się z sąsiadem, aby w zamian za dobrą kawę lub kawałek ciasta pomógł nam wywieźć nasze odpady do PSZOK-u? Warto też pomyśleć, czy nie znajdzie się w ogrodzie miejsce na mały kompostownik (wówczas, zgłaszając jego posiadanie do Urzędu Miasta, można nawet uzyskać zniżkę w opłacie za wywóz i zagospodarowanie odpadów). Jego właściwe użytkowanie jest praktycznie bezobsługowe, a może znacznie zmniejszyć ilość odpadów zielonych przygotowywanych do wywozu. Opcji jest zatem kilka – warto rozważyć każdą z nich. I warto przy tym pamiętać, że zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie miasta nie ma już możliwości spalania odpadów zielonych w okresie wiosennym i jesiennym na terenie własnej posesji.

Anna Bernaciak

Sprzątanie brzegów Warty i Strumienia Junikowskiego

Tegoroczna IX. już akcja sprzątania brzegów Warty, Odry i jezior, przygotowana przez organizację „Ratuj Ryby", zajmującą się edukacją ekologiczną i propagowaniem zdrowego trybu życia oraz świadomego, zrównoważonego korzystania z zasobów naturalnych, była w Luboniu wydarzeniem rekordowym.

Jest to największa w Europie akcja oczyszczania środowiska wodnego z pozostawionych przez ludzi szkodliwych dla naszego zdrowia odpadów. Warta ma ponad 800 km długości i co roku w wyniku sprzątania jej brzegów udaje się ją oczyścić z kilkudziesięciu ton śmieci, zagrażających środowisku, zdrowiu ryb i naszemu.

Już słychać żurawie, a w lesie zaczyna grać orkiestra. Poziom wód się podnosi, by tchnąć życie w cały ekosystem. Ptaki szukają lęgów, a rośliny czekają na pierwsze słońce. Warta obecnie tętni życiem. Jaki świat pozostawimy następnym pokoleniom? Zachęcamy również do zapoznania się z fotorelacjami z przebiegu akcji, które zamieściliśmy na naszym portalu informacyjnym www.gazeta-lubon.pl

Paweł Wolniewicz

Akcja

W sobotnie przedpołudnie, 22 kwietnia, na lubońskiej plaży zebrało się około 300 wolontariuszy, którzy w dobrym humorze i pełni zapału chcieli zrobić coś dobrego dla naszej pięknej rzeki Warty. Pod „batutą" Komendanta Straży Miejskiej – Łukasza Kołcza wolontariuszy podzielono na trzy grupy i w ciągu dwugodzinnej akcji zebrano około 150 worków śmieci. Czy to dużo? Z roku na rok śmieci jest mniej, a chętnych do pracy więcej, ale nadal widać jak bardzo praca na rzecz naszej planety jest potrzebna. Dzięki wspaniałej organizacji ze strony Miasta, Straży Miejskiej, radnych Forum Obywatelskiego Luboń i Ochotniczej Straży Pożarnej, na wolontariuszy czekały nagrody – ciepły posiłek, napoje oraz smaczne jabłka. W

Na lubońskiej plaży zebrało się około 300 wolontariuszy fot. Mateusz Wanecki

akcji wzięli aktywny udział: włodarze naszego miasta – Burmistrzowie – Dorota Franek i Michał Popławski, Przewodnicząca RML – Teresa Zygmanowska, radni Forum Obywatelskiego Luboń, Ekopatrol, Straż Miejska Luboń, pracownicy lubońskiego magistratu, strażacy OSP Luboń z Młodzieżową Drużyną Pożarniczą, radni Młodzieżowej Rady Miasta Luboń, harcerze Szczepu ZHP Luboń-Lasek, Szczep ZHP Żabikowo im. hm. Kazimierza Grendy, Związek Strzelecki „Strzelec" JS 4111 Luboń-Poznań im. Orląt Lwowskich, uczniowie lubońskich szkół oraz mieszkańcy naszego miasta. Na lubońskim odcinku posprzątaliśmy z lądu i wody nadwarciańskie tereny w pobliżu plaży miejskiej. Partnerami wydarzenia byli: Kom-Lub sp. z o.o., który zapewnił worki, rękawiczki oraz odebrał zebrane śmieci z kilku lokalizacji, Marago Fit oraz strażacy OSP Kwiatowe, którzy dostarczyli zupę dla wszystkich uczestników akcji. Do akcji po raz pierwszy przyłączyli się również członkowie Wielkopolskiego Klubu Pływania Zimowego MINUS. Tłumnie przybyli dzieci i młodzież z lubońskich szkół, którzy pełni entuzjazmu uczą się jak dbać o naszą planetę i swoją postawą pokazują, że każdy może zrobić coś dobrego.

We wtorek, 18 kwietnia w ramach akcji udało się również posprzątać odcinek Strumienia Junikowskiego od ul. Powstańców Wielkopolskich do deptaka w ul. Dworcowej. W ciągu dwóch godzin zebraliśmy tam 32 worki śmieci.

Dzięki spółce Kom-Lub śmieci znajdują się już tam, gdzie ich miejsce, a nie w naszym z roku na rok piękniejszym mieście. Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękuję za pomoc, pracę i piękne uśmiechy. Do zobaczenia na kolejnej akcji.

Magdalena Kleczewska radna RML

Skanuj kod i zobacz więcej zdjęć

Złoci Jubilaci Genowefa i Józef Antkowiakowie

Skanuj kod i zobacz więcej zdjęć

Pomimo różnych kolei losu ich miłość trwa już ponad 50 lat, a przyczyniły się do tego: silne uczucie, wspólne zainteresowania, ideały, plany na przyszłość, stale towarzysząca im chęć kroczenia razem przez życie, wzajemne akceptacja i wyrozumiałość oraz wspieranie się zwłaszcza w trudnych chwilach.

Poznali się przypadkowo na poznańskim przystanku tramwajowym w styczniu 1973 r. Pan Józef świadomie „zagubiony i roztargniony", zapytał o drogę i dopiął swego. Ich wzajemne uczucie szybko dojrzewało, a gorąca miłość trwa do dziś. Po trzech miesiącach narzeczeństwa, w sobotę, 3 marca 1973 r. stanęli przed ołtarzem kościoła pw. św. Apostoła Andrzeja w Nekli (ślub cywilny odbył się przed południem tego samego dnia w lubońskim Urzędzie Stanu Cywilnego). Państwo młodzi zamieszkali w domu rodzinnym pana młodego przy ul. Kopernika w Luboniu.

Józef Antkowiak

Przyszedł na świat 17 listopada 1935 r. w Koninie (ojciec Jan, matka Marta z d. Majchrzak). Po wybuchu II wojny światowej, w czasie okupacji ojciec Józka został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec, gdzie w Hamburgu i Hanowerze pracował jako kolejarz (jeździł pociągami towarowymi). Po wojnie rodzina Antkowiaków została wysiedlona do Krosna Odrzańskiego, gdzie pan Józef ukończył szkołę podstawową. Oprócz niego państwo Antkowiakowie mieli jeszcze troje dzieci: Edwarda, Jana i Irenę. W 1959 r. rodzina przeniosła się do Lubonia, gdzie zamieszkała przy ul. Łącznej. W 1962 r. zakupili działkę przy ul. Kopernika, wybudowali dom, w którym złoci jubilaci mieszkają do dziś. Pan Józef ukończył technikum ekonomiczne w Poznaniu, a następnie kontynuował naukę na Akademii Ekonomicznej, gdzie zdobył tytuł magistra. W latach 1955-1957 odbywał służbę wojskową na granicy z Związkiem Radzieckim w Kryłowie. „Pamiętam, jak podczas jednej z wojskowych inspekcji kucharz spalił zupę i trafił na 14 dni do aresztu. Przez ten czas gotowałem obiady dla 45 woprowców i niczego nie przypaliłem, a moje zupy szczawiowa i grochowa zdaniem towarzyszy broni były wyśmienite"– wspomina pan Józef. Przez wiele lat pracował jako kierownik magazynu w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Rolnictwa w Poznaniu. Po likwidacji firmy w 1993 r. przeszedł na emeryturę. Od tego czasu z zadowoleniem więcej czasu poświęca rodzinie, a także zagłębia się w swoje hobby, w którym mieszczą się: motoryzacja, uprawa i upiększanie przydomowego ogrodu, sport. Pan Józef udziela się również w parafii św. Jana Bosko, będąc m.in. sztandarowym parafialnego pocztu.

Podczas nabożeństwa w intencji Złotych Jubilatów. Liturgię w parafialnym kościele św. Jana Bosko sprawował proboszcz ks. prał. Roman Kubicki
fot. Zb. rodziny Antkowiaków

Genowefa Antkowiak

Złota Jubilatka urodziła się 17 grudnia 1938 r. w Starczanowie koło Nekli w powiecie wrzesińskim (ojciec Michał Kwiatkowski, matka Julianna z d. Łuczaj). Oprócz Geni państwo Kwiatkowscy mieli jeszcze czworo dzieci: Henrykę, Marylę, Krystynę i Jana. W Nekli Genia ukończyła szkołę podstawową, a następnie kontynuowała naukę w Technikum Przemysłu Mięsnego w Poznaniu. Pracowała w Zakładach Meblarskich w Swarzędzu, Banku Spółdzielczym w Kostrzynie i w firmie transportowej przy mleczarni na poznańskim Dębcu. W roku 1992 r. przeszła na emeryturę. Od tego momentu ma więcej czasu na gotowanie i upiększanie przydomowego ogrodu oraz słuchanie ulubionej muzyki.

Recepta na miłość

Złoci Jubilaci zawsze uważali, że najlepszą receptą na udane pożycie małżeńskie są: silne uczucie, wspólne zainteresowania oraz wzajemne akceptacja, tolerancja i zrozumienie. Wychowali troje dzieci – Magdalenę, Krzysztofa i Tomasza. Doczekali się również pięciorga wnucząt. Państwo Antkowiakowie po 50 latach wspólnego życia z nostalgią wspominają dobre i gorsze chwile, których na szczęście było mniej. Zawsze żyli godnie, a dopomogła im w tym najbliższa rodzina i przyjaciele, na których mogą liczyć do dziś. Cieszą się każdym dniem i towarzyszy im pogoda ducha.

Szanownym Państwu Antkowiakom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności oraz kroczenia razem przez życie przez wiele następnych lat.

Paweł Wolniewicz

Zdjęcie ślubne Genowefy i Józefa Antkowiaków
fot. Zb. rodziny Antkowiaków

Państwo Genowefa i Józef z dumą prezentowali okolicznościowe prezenty od swoich dzieci
fot. Paweł Wolniewicz

NAPRAWA PROTEZ ZĘBOWYCH

Gabinet stomatologiczny w Luboniu z własną pracownią protetyki stomatologicznej, lekarze oraz technicy dentystyczni z 20-letnim doświadczeniem zawodowym.

- Naprawy protez po uzgodnieniu telefonicznym możliwe na poczekaniu /niedziele i święta pod nr tel. 796 572 817.
- Dla osób, które nie mają możliwości samodzielnego dotarcia do nas możliwe wizyty domowe /w celu zaplanowania leczenia protetycznego/.
- Własna pracownia protetyczna pozwala nam skrócić czas wykonywania uzupełnień protetycznych do minimum.
- Konsultacje oraz plan leczenia protetycznego są bezpłatne.

tel. 796 572 817
Zapraszamy w godz. 8 - 22

POGOTOWIE TECHNICZNE

- udrażnianie kanalizacji
- wymiana zaworów
- wymiana baterii
- montaż pralki, zmywarki, syfonów
- wypompowywanie wody z piwnic, mieszkań, garaży
- wymiana silikonu
- regulacja okien, drzwi PCV-ALU

575 391 291 24h

JAKUBOWSCY

KOMPLEKSOWE USŁUGI REMONTOWE

malowanie, szpachlowanie
płytki, panele zabudowy GK
instalacje wod-kan, elektryka,
meble na wymiar

698 124 808
www.jakubowscy.com.pl

TMK NIERUCHOMOŚCI

POMOGĘ W SPRZEDAŻY KAŻDEJ NIERUCHOMOŚCI

tel. 501-604-618

biuro@tmknieruchomosci.pl

TMK NIERUCHOMOŚCI TOMASZ KOŚCIUCHA
62-064 PLEWISKA UL. KOLEJOWA 105/1
www.tmknieruchomosci.otodom.pl

AGAT BUDOWA DOMÓW I MIESZKAŃ Tomasz Piotrowski

- remonty od A do Z
- budowa i wykańczanie domów/mieszkań pod klucz

tel. 513 130 522

LK009

KALORYFERY

Markowe nowe i używane

· zasobniki · pompy c.o.
· bojlery · piece c.o.

500 200 478, 618 193 076
Puszczykowo, pn.-pt. 8-15

SZAFY, KUCHNIE, MEBLE ŁAZIENKOWE

WIMAX
WIRY, UL. PODLEŚNA 14
Tel. 61 81 06 001,
kom. 502 241 065,
502 670 270

Atrakcyjne ceny i terminy!

e-mail: biuro@wimax-meble.pl
www.wimax-meble.pl

LK041

GEODETA

602 683 177

PRACOWNIA ZŁOTNICZA

Paweł Kortus

Polecamy usługi w zakresie:

- naprawa
- przerób
- sprzedaż

biżuterii złotej i srebrnej.

ul. Żabikowska 39
62-030 Luboń
tel. 602 337 146

Godziny otwarcia:
Pn - Pt 10^{00} - 17^{00}
Sobota 10^{00} - 13^{00}

KLIMATYZACJA

MONTAŻ - SERWIS

512 234 644
www.eko-klima.com.pl

eko klima
Tomasz Małolepszy

Głuchowo, ul. Poznańska 20
62-052 Komorniki

ekoklima-kontakt@wp.pl

------- REKLAMA -------

DYŻUR RADNEJ

Magdalena Woźniak

Radna Rady Miasta Luboń

5 czerwca 2023 r.
w godz. 16.00-18.00

w Ośrodku Kultury w Luboniu, przy ul. Sobieskiego 97

KONTAKT:
tel. 692-118-020

e-mail:
magdalenawozniak.lubon@gmail.com

Krótka kwietniowa sesja Rady Miasta

20 kwietnia odbyła się LVIII Sesja Rady Miasta Luboń. Posiedzenie trwało niespełna 40 minut, ponieważ tematów było niewiele. Głównie radni zajmowali się przyjęciem programów finansowanych ze środków Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz zmianami w budżecie.

Jakub Jackowski fot. Zb. J.J.

Wsparcie dla osób niesamodzielnych

Radni przyjęli dwa programy wsparcia na 2023 r. finansowane ze środków Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej: „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej" oraz „Opieka wytchnieniowa". Pierwszy dotyczy zapewnienia usług asystenta w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym dla niepełnosprawnych dzieci i dorosłych. Pomoc asystenta jest szansą osób niepełnosprawnych na prowadzenie bardziej niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia. Nadrzędnym celem usług asystencji osobistej jest dążenie do poprawy funkcjonowania osoby niepełnosprawnej w jej środowisku. Całkowita wartość programu, za którego realizację odpowiadać będzie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Luboniu, wynosi 229 194,00 zł. Z kolei drugi program obejmuje zapewnienie usług opieki wytchnieniowej członkom rodzin lub opiekunom sprawującym bezpośrednią opiekę nad osobami niepełnosprawnymi. Jego realizację również powierzono MOPS w Luboniu. Wartość pomocy to 198 288,00 zł.

Nowa ulica

Rada Miasta zdecydowała, że nowa ulica łącząca ul. Fiołkową z ul. Chabrową w Lasku będzie nazywać się ul. Storczykową. Dzięki temu ta część Lubonia wzbogaci się o kolejną „kwiatową" ulicę.

Korekty w budżecie

Skarbnik Miasta poddał pod głosowanie zmiany porządkujące budżet Lubonia na 2023 r. wynikające z bieżącej sytuacji finansowej. Dotyczyły one m.in. dodatkowych środków na pomoc obywatelom Ukrainy, przeniesienia kwoty 477 tys. zł z pozycji budowa, przebudowa dróg na termomodernizację budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Luboniu oraz zagospodarowania kwot zaoszczędzonych w wyniku korzystnego rozstrzygnięcia przetargów na inwestycje (m.in. budowę zbiornika na Żabince oraz boiska). Wprowadzone poprawki zmniejszają planowany deficyt o kwotę 202 088,70 zł.

Radny Marek Samulczyk pytał, czy za zaoszczędzone przy przetargach ok. 270 tys. zł planowana jest realizacja jakichś kolejnych inwestycji. Zastępca Burmistrza Michał Popławski wyjaśnił, że obecnie wolnych środków pozostało ok. 30 tys. zł, które przeznaczone są jednak na wkład własny m.in. na remont ul. 11 Listopada (decyzja w połowie maja). Większość planowanych na ten rok inwestycji już została zainicjowana, w związku z tym zarezerwowane na ten cel środki są zaangażowane (ok. 27 mln zł z inwestycjami kanalizacyjnymi).

Kredyt na sfinansowanie deficytu

Wypełniając zapisy uchwały budżetowej Miasta Luboń na rok 2023, radni wyrazili zgodę na zaciągnięcie kredytu długoterminowego w kwocie 26 349 984,21 zł, który przeznaczony będzie na sfinansowanie planowanego deficytu oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów. Zabezpieczeniem kredytu będzie weksel własny in blanco. Prognozowane zadłużenie Miasta na koniec roku ma wynieść 67 mln zł. Radny Marek Samulczyk zauważył, że pojawia się w związku z tym zagrożenie braku środków na inwestycje w roku przyszłym.

Jakub Jackowski

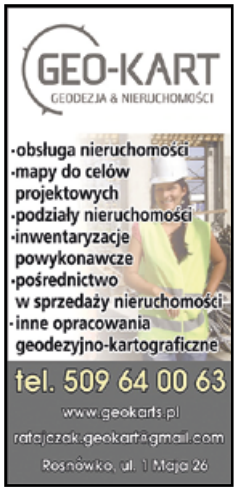

Dyżury radnych RML maj/czerwiec 2023

Z początkiem tego roku radni Rady Miasta Luboń powrócili do stacjonarnych dyżurów dla mieszkańców naszego miasta, które odbywają się w I i III poniedziałek miesiąca od godz. 16 do 18 we wszystkich rejonach Lubonia.

DATA	URZĄD MIASTA	BIBLIOTEKA MIEJSKA	ZESPÓŁ SZKÓŁ	OŚRODEK KULTURY
15.05.2023	Paweł Krzyżostaniak	Małgorzata Nyćkowiak	Iwona Kaczmarek	Karolina Wilczyńska-Kąkol
05.06.2023	Andrzej Okupniak	Michał Szwacki	Paweł Wolniewicz	Magdalena Woźniak

Z Przewodniczącą Rady Miasta Luboń – Teresą Zygmanowską można kontaktować się od poniedziałku do piątku w godz. od 11 do 17 pod numerem tel. 501 306 756. (PAW)

Marka premium w przystępnej cenie

Dom jest naszą twierdzą, oazą spokoju i miejscem wypoczynku. Powinniśmy czuć się w nim swojsko i bezpiecznie, czyli krótko mówiąc – po prostu dobrze. Jak stworzyć dla siebie taki idealny kąt? – aby się tego dowiedzieć, zaprosiliśmy do rozmowy Pana Marcina Grzonkę, prowadzącego w Luboniu sklep należący do znanej i cenionej już przez wielu Klientów sieci Majster Plus.

Gazeta Lubońska: Panie Marcinie, dlaczego akurat marka Majster Plus? Proszę przybliżyć wszystkim czym się ona charakteryzuje i co wyróżnia ją spośród innych marek tego rodzaju dostępnych na rynku?

Marcin Grzonka: Do współpracy z marką Majster Plus przekonał nas przede wszystkim fakt, że za siecią tą stoi siła i mądrość Grupy Kapitałowej VOX – lidera na rynku wnętrzarskim w Polsce. Jako osoba z ponad 18-letnim doświadczeniem w branży wiem, że VOX i Majster Plus to synonimy jakości i trwałości oferowanych produktów. To także oryginalność oraz bogactwo dostępnych modeli i wzorów – w tym liczna reprezentacja marki własnej, niedostępnej u naszej konkurencji. W dodatku – w bardzo przystępnych cenach. Dzięki wsparciu udzielanemu nam przez Grupę VOX, możemy prężnie się rozwijać, co czyni nasz sklep konkurencyjnym na lokalnym rynku. W Polsce funkcjonuje obecnie blisko 120 sklepów tej sieci, a jeden spośród nich, w Luboniu, w końcu jest na wyciągnięcie ręki.

GL: Jak Pan uważa, czy oferta sieci sklepów Majster Plus, w tym również nowo otwartego punktu w Luboniu przy ul. Kościuszki 58, jest na tyle bogata, że każdy z powodzeniem znajdzie tutaj coś dla siebie?

MG: Z pewnością tak. Zapewniamy prawdopodobnie największy wybór tego typu produktów w regionie. W naszym sklepie dostępne są nie tylko produkty marki VOX i VILO, ale również szeroki asortyment produktów polskich i zagranicznych, znanych i renomowanych producentów, takich jak m.in. DRE, POL-SKONE, ERKADO, PORTA, KROO, EGGER, CLASSEN, oraz wielu innych. Zapewne z punktu widzenia konsumenta dodatkowym atutem jest szybki czas realizacji zamówienia, który nie przekracza w niektórych przypadkach nawet dwóch tygodni.

GL: A co dokładnie macie Państwo w swojej ofercie?

MG: Na pewno wymienić należy drzwi wewnętrzne, wejściowe i zewnętrzne, klamki, ościeżnice i pozostałe akcesoria potrzebne do ich montażu. Poza tym w ofercie mamy również panele podłogowe oraz podłogi naturalne czy winylowe, a także listwy przypodłogowe. Wśród paneli do wyboru mamy lamelowe, tapicerowane i ścienne. Dodatkowo wykonujemy również meble na wymiar i zajmujemy się aranżacją wnętrz.

GL: Ze względu na Pana doświadczenie zawodowe muszę zapytać wprost, co jest kluczem do sukcesu, czyli do tego, aby Klient był w pełni zadowolony, a w przyszłości ponownie zdecydował się na zakup?

MG: Bardzo istotna jak wiadomo jest wysoka jakość oferowanych produktów wykończenia wnętrz, ale przysłowiową „wisienkę na torcie" stanowi odpowiedni sposób podejścia do Klienta i poznanie jego oczekiwań (uśmiech). Specjalizujemy się więc w profesjonalnym doradztwie, świadczymy usługi pomiaru oraz wykonujemy fachowy montaż opatrzony certyfikatem. Nasz doświadczony zespół ds. obsługi Klienta nie tylko udzieli wsparcia przy wyborze produktu, ale zadba również o jego bezpieczny transport. Działamy w sposób kompleksowy, dbając o każdy szczegół. Kupując u nas Klient nie musi się niczym martwić, a może cieszyć się jedynie z efektu całej pracy. Nie ma nic bardziej satysfakcjonującego dla nas niż zadowolony Klient, którego marzenie o stworzeniu dla siebie idealnego wnętrza domu czy mieszkania się ziściło.

GL: Z tego co nam wiadomo, sklep Majster Plus otworzył Pan w drugiej połowie kwietnia. Czy w związku z tym dla Klientów Majster Plus przygotowano jakąś specjalną ofertę i czy chciałby Pan dodać coś na sam koniec?

MG: Tak...(chwila zastanowienia), tak się składa, że pomyśleliśmy i o tym. W związku z otwarciem sklepu, osoby, które zakupią u nas drzwi do końca maja liczyć mogą na ich montaż jedynie za symboliczną złotówkę. Ta i inne promocje dostępne są w naszym sklepie przy Kościuszki 58. Po więcej informacji zapraszamy oczywiście do nas, gdzie w każdej chwili obejrzeć można dostępną ekspozycję. Zachęcamy do składania wszelkich zapytań drogą mailową bądź telefoniczną.

GL: Dziękuję za udzielenie wyczerpujących informacji i poświęcony czas.

Wywiad przeprowadziła Paulina Korytowska

MAJSTER PLUS
- DRZWI
- PANELE
- PODŁOGI

DRE ERKADO POL-SKONE VOX vilo CLASSEN. Gerflor Doorsy Kronotex INTER DOOR EGGER INVADO

PORTA intenso ENTRA CAL enger Polstar MY FLOOR MEISTER SWISS KRONO

Majster Plus
Adres: ul. Kościuszki 58, 62-030 Luboń
Godziny otwarcia: pn.-pt. 9-17, sob. 9-14
tel. +48 697 796 473
lubon@majsterplus.pl
lubon.majsterplus.com

Forum Seniora

Pesele zanikły, widać i słychać głosy młodości, radości życia i ciekawości kolejnych dni i lat… Tak właśnie było na III Forum Seniora, zorganizowanym dla ponad 400 mieszkańców województwa wielkopolskiego.

Dzięki wspaniałym organizatorom i sponsorom mogliśmy kolejny raz być ze sobą w tej super gromadzie. Mogliśmy wysłuchać ciekawych prelegentów, poznać lepiej możliwości swego osobistego rozwoju, profilaktyki zdrowia i urody oraz formy różnorodnej aktywności ruchowej, plastycznej. Wśród tej gromady byli również słuchacze Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Dziękujemy bardzo za te ciekawe chwile, wypełnione dobrymi wiadomościami i poradami.

Irena Skrzypczak

Słuchacze ULTW na Forum Seniora fot. Zb. Ireny Skrzypczak

Spotkanie międzypokoleniowe

Kolejne spotkanie międzypokoleniowych działań w ramach szkolnego wolontariatu poza nami.

To wspaniali, młodzi wolontariusze ze Szkoły Podstawowej nr 5 i słuchaczki Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, w holu szkoły, przygotowywali wielkanocne niespodzianki, stroiki, karty z życzeniami dobrych, spokojnych świątecznych dni… To były dobre godziny, które potwierdzają, jak wiele radości dają wspólne działania dla drugiego człowieka. Dziękujemy bardzo opiekunom i organizatorom spotkania.

Irena Skrzypczak

To były dobre godziny… fot. Zb. Ireny Skrzypczak

Czwartkowy wykład w SP5

„Społeczeństwo, to jedność w różnorodności" (George H. Mead)

Czwartkowy (30 marca) wykład dla słuchaczy Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku dotyczył poznawania i kształtowania zasad i postaw społeczeństwa obywatelskiego. Żyjemy wszyscy w miastach, gminach o różnych potencjałach finansowych, ilości mieszkańców, możliwościach gospodarczych i rozwojowych… Pani doktor nauk ekonomicznych Dominika Zenka-Podlaszewska przedstawiła nam swoją drogę, która pozwoliła jej realizować osobiste plany i marzenia. Jednym z nich było pobudzenie inicjatyw i działań w najbliższym środowisku, integracji współmieszkańców, by polepszać jakość życia i planować kolejne wspólne prace. Na przykładzie pracy Rady Osiedla Poznań-Strzeszyn poznaliśmy sposoby działań i ich sukcesy. Integracja środowiska, rzetelne poznawanie realnych potrzeb mieszkańców i współdziałanie, to podstawy realizacji planów i marzeń o dobrze funkcjonującym społeczeństwie obywatelskim. Był również czas na dyskusję i indywidualne rozmowy.

Irena Skrzypczak

Podczas wykładu w holu SP5 fot. Piotr Kusy

REKLAMA

Szkoła Podstawowa nr 1

Aby **uatrakcyjnić naukę** pracujemy, korzystając także z Eduelo na fizyce i biologii. Na lekcjach rozwiązujemy quizy, w domu rozwiązujemy testy, quizy, możemy wyzywać się na pojedynki z wiedzy czy grać w różne gry. To atrakcyjna metoda zdobywania wiedzy i jej poszerzania, a uczniowie klas ósmych mogą powtarzać materiał do egzaminu, który przecież już wkrótce.

Klasy siódme na lekcji fizyki badały, czy przejeżdżające obok naszej szkoły samochody nie przekraczają dozwolonej prędkości. Niestety, „złapaliśmy" trzy **samochody jadące zbyt szybko**. Drodzy uczniowie, nauczyciele i inni piesi, przechodząc przez ulicę, zachowajmy zawsze szczególną ostrożność!

Wiosna zadomowiła się już na całego, coraz częściej będziemy wybierać się na wycieczki np. do lasu, dlatego klasy 5a i 5b uczyły się na lekcji biologii rozpoznawać **gatunki grzybów**. To ważna umiejętność, która pozwoli na bezpieczne grzybobranie, kiedy rozpocznie się sezon.

fot. Zb. SP1

Uczniowie kl. 8a **przygotowują i prowadzą lekcje biologii**. Zamiana ról okazuje się dużym wyzwaniem, ale i świetną nauką umiejętności, które przydadzą się każdemu uczniowi w dalszym życiu. Nasi młodzi nauczyciele sprawdzają obecność, przeprowadzają lekcję, angażują uczniów do aktywności, mają przygotowane prezentacje i karty pracy oraz notatki do zeszytu, a nawet nagradzają najaktywniejszych plusami za odpowiedź. Każdy uczeń będzie miał szansę stanąć za biurkiem nauczyciela. Może wśród nich znajdzie się przyszły nauczyciel? Zobaczymy.

fot. Zb. SP1

Na lekcjach fizyki w klasach ósmych omawiamy obecnie **zagadnienia dotyczące prądu elektrycznego**. Przyszedł czas na sprawdzenie się w praktyce. Wychodzi całkiem dobrze i dziewczynom i chłopcom. Może kiedyś doczekamy się elektryka?

19 kwietnia przypadła 80. rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim. **W ramach społeczno-edukacyjnej Akcji Żonkile** na lekcjach j. polskiego uczniowie poznawali historię powstania, dzięki materiałom edukacyjnym przygotowanym przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Młodsi uczniowie czytali opowiadanie Katarzyny Ryrych „Takich dwóch, jak nas trzech" i rozwiązywali zadania z kart pracy, starsi obejrzeli animację „Zdążyć przed Panem Bogiem" i również wypełniali karty pracy.

Lekcję wychowawczą 14 kwietnia przeznaczyliśmy na omówienie kwestii związanych z tym, **co to znaczy być odważnym**. Dyskusja była zainspirowana historią pewnej dziewczynki z Nepalu, która pomimo tego, iż jest nastolatką, ma odwagę i siłę na to, aby głośno dopominać się o prawa dziewczynek do sprawiedliwego dostępu do edukacji w jej ojczystym kraju. Wytłumaczyliśmy sobie również różnicę pomiędzy odwagą i brawurą oraz dostrzegliśmy, że ta druga zdecydowanie jest zjawiskiem negatywnym. Na koniec lekcji narysowaliśmy komiksy przedstawiające sytuacje, w których ktoś zachował się odważnie i odpowiedzialnie.

Klasa 5c

fot. Zb. SP1

W ramach przygotowań do Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, który przypada 2 kwietnia, uczniowie zarówno klas młodszych, jak i starszych, podczas zajęć poszerzali swoją wiedzę na temat autyzmu, a także zaangażowali się, wykonując piękne prace plastyczne, które ozdobiły nie tylko sale lekcyjne, ale również gazetkę w szkolnym korytarzu. 31 marca odbyła się szkolna akcja „ZAŚWIEĆMY NA NIEBIESKO" polegająca na ubraniu odzieży w kolorze niebieskim w celu okazania solidarności z osobami ze spektrum autyzmu. Dziękujemy Uczniom, Rodzicom, Nauczycielom za włączenie się do szkolnej „niebieskiej" akcji.

Joanna Kot, Dagmara Bernaciak-Maślak, Katarzyna Nawrocka

(SP1)

Szkoła Podstawowa nr 2

Wolontariat

Kolejny raz w naszej szkole w łączności z fundacją Redemptoris Missio trwa akcja „Kup pan szczotkę". Zbieramy szczoteczki i pasty do zębów, by obdarować nimi afrykańskie dzieci. Akcja trwa do 31 maja. „Gorączka złota" to kolejne działania podejmowane przez wolontariat. W łączności z PCK zbieramy złote monety – akcja trwa do końca maja. Najmłodsze dzieci z naszej szkoły, z pomocą opiekunów Strefy Dobrych Uczynków wykonały piękne kartki wielkanocne oraz stroiki świąteczne, które przekazano podopiecznym całodobowego pobytu w „Domu Zofia" w Poznaniu. Wolontariusze ruszyli także na kolejną akcję do Poznania, zachęcając do wsparcia zbiórki na remont i wyposażenie sal hospicjum PALIUM. Wykonali także świąteczne ozdoby. Powstały palemki z kwiatów ręcznie robionych z krepy i żywej zieleni. Ozdobiły sale podopiecznych hospicjum i mamy nadzieję, że wywołały ich radość.

Nasi uczniowie wzięli udział w III edycji powiatowego międzyszkolnego konkursu **English Enigma Breakers**, organizowanego przez Zespół Szkół im. Kryptologów Poznańskich w Luboniu. Krzysztof Wlekły z kl. 6a zdobył I miejsce.

fot. Zb. SP2

13 kwietnia obchodziliśmy **Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej**. Nasza szkoła jest opiekunem Dębu Pamięci poświęconemu starszemu posterunkowemu Policji Państwowej Adamowi Malinowskiemu, zamordowanemu przez NKWD w Twerze. Cześć Jego Pamięci!

22 kwietnia obchodziliśmy **Światowy Dzień Ziemi**. Z tej okazji wiele osób zaprezentowało strój ekologiczny, aby zwrócić uwagę na problemy, z jakimi się zmaga nasza planeta. Pomysłowość naszych uczniów jak zwykle była imponująca. Dziękujemy za inicjatywę.

Urszula Ferdynus-Remlein

(SP2)

Zespół Szkół im. Kryptologów Poznańskich (SP3 z Oddziałami Dwujęzycznymi i Dwujęzyczne LO w Luboniu).

18 kwietnia w Kościanie odbyła się pierwsza runda eliminacyjna zawodów z cyklu Turniej Orlika. Reprezentacja Zespołu Szkół po bardzo emocjonujących meczach zajęła **trzecie miejsce w turnieju koszykówki**, co dało awans do rundy finałowej, która odbędzie się już niebawem. Naszą szkołę reprezentowali ósmoklasiści: Maksym Zhovtiak, Tomasz Jakub, Adam Pawłowski, Michał Głowiak. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

fot. Zb. ZS

Historia i teraźniejszość jako kulinarna podróż? Dlaczego nie! Uczniowie klasy I liceum zaprezentowali na lekcji umiejętności gotowania, pieczenia, kiszenia na wysokim poziomie. Od szwedzkich drożdżówek z cynamonem, poprzez ciastka francuskie, chińską sałatkę, polskie kiszone ogórki, japońskie i włoskie ciasteczka, japoński sernik, pierogi ukraińskie, guacamole, aż po mufinki… A na koniec przejście od stołu do zmian na świecie w II połowie XX w.

Międzynarodowy Dzień Teatru przypadł 27 marca. Z tej okazji grupa teatralna COKOLWiEK zaprosiła nas na spotkanie z „Bajkami dla potłuczonych", które w marcu gościły na scenie we Wrocławiu (podczas Ogólnopolskiego Konkursu Twórczości Scenicznej Młodych „Przekręt") oraz w Rawiczu (w finale XVIII Festiwalu Młodego Teatru Wielkopolski „Dzień Dobry Sztuko"). Dziękujemy za chwilę wytchnienia od codzienności!

4 kwietnia nad jeziorem Malta w Poznaniu odbyły się **Powiatowe Drużynowe Biegi Przełajowe**. Świetnie spisały się obie nasze drużyny, dziewcząt i chłopców, zajmując drugie miejsca. Nasze liceum reprezentowali: Marianna Kaczmarek, Joanna Olsztyńska, Nina Schwarz, Aniela Szczepaniak, Zuzanna Kaczanowska, Kacper Czyż, Tomasz Ostrowski, Maksymilian Skoryna, Maksymilian Wiśniewski, Jan Pietruszyński, Alan Rabiej. Gratulujemy!

W kl. 1c dzieci z pomocą rodziców wykonały **plakaty i albumy o tym, co warto zobaczyć w Luboniu**. Uczniowie prezentowali swoje prace w klasie, a teraz zapraszają kolegów do obejrzenia wystawy w szkolnej bibliotece.

fot. Zb. ZS

Z okazji Dnia Ziemi uczniowie kl. 1a stworzyli **„teatrzyki ekologiczne"**, wcielając się w aktorów, reżyserów, scenografów, a nawet w rekwizyty. Było to ciekawe doświadczenie, a współpraca okazała się świetną zabawą.

31 marca w ZS odbyła się III edycja konkursu **English Enigma Breakers**. W konkursie wzięło udział 27 uczniów klas szóstych szkół podstawowych z powiatu poznańskiego: z Lubonia, Poznania, Mosiny, Komornik. Zwycięzcą tegorocznej edycji został Krzysztof Wlekły ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu. Drugie miejsce zajęła Urszula Stopa – uczennica Dwujęzycznej Polsko-Angielskiej Prywatnej Szkoły Podstawowej w Poznaniu, a trzecie Natalia Tabaczyńska ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Komornikach. Wszystkim uczestnikom gratulujemy! Bardzo dziękujemy sponsorom nagród: Burmistrz Miasta Luboń – Małgorzacie Machalskiej, Radzie Rodziców Zespołu Szkół w Luboniu i Staroście Powiatu Poznańskiego – Janowi Grabkowskiemu. Do zobaczenia w przyszłym roku!

Miło nam poinformować, że uczniowie kl. 8b – Bogusia Agacińska, Maria Chałupka, Kornelia Kawka, Michał Piotrowski i Zuzanna Zienkowicz zajęli **II miejsce w fazie grupowej VIII Otwartych Mistrzostw Poznania Debat Oksfordzkich**. Gratulujemy!

28 marca w bibliotece szkolnej odbył się **konkurs czytelniczy** dla uczniów klas 4-6 pod hasłem **„Czy znasz tę bajkę?"**. Chętni uczniowie zmierzyli się z arkuszem pytań dotyczących baśni Andersena, braci Grimm, Perrault. I miejsce zdobyła Patrycja Urbanek z kl. 4b, II miejsce przypadło Kamilowi Matłoce z kl. 3a, III miejsce zajął Marcel Paprzycki z kl. 3a, wyróżnienie otrzymał Maciej Mazur z kl. 2a.

(ZS)

Szkoła Podstawowa nr 4

Ploteczki z Czwóreczki.

Marcel Krupa z kl. 8d zdobył **pierwsze miejsce w Pucharze Polski Kadetów w Taekwondo Olimpijskim** w Ostrowcu Świętokrzyskim. Tym samym zakwalifikował się do Finału Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Halowych. Gratulujemy i życzymy dalszych sportowych sukcesów.

Natalia Walkowiak

Kajetan Cegłowski z kl. 1b **reprezentował naszą szkołę w XXXVIII Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim** dla Uczniów Szkół Podstawowych pod honorowym patronatem Wielkopolskiego Kuratorium Oświaty organizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Poznaniu. Uczeń naszej szkoły w półfinale zaprezentował wiersz Juliana Tuwima pt. „Okulary". Życzymy Kajtkowi kolejnych sukcesów!

Paulina Kostrzewska

fot. Zb. SP4

31 marca w bibliotece szkolnej odbył się **„Konkurs pięknego czytania"** dla uczniów klas I-III. Każdą klasę reprezentowało troje uczniów. W kategoriach wiekowych pierwsze miejsca zajęły: Maja Pluta, Aleksandra Szulc, Anna Krzymińska. Zwyciężczyniom serdecznie gratulujemy!

Anna Zamelska i Anna Pawlak

(SP4)

fot. Zb. SP4

Szkoła Podstawowa nr 5

Samorząd Uczniowski w związku z nadchodzącymi Świętami Wielkiej Nocy ogłosił **konkurs na najładniej wykonany koszyczek**. Pomysłowość uczniów nie znała granic. Były koszyczki nowoczesne, ręcznie wykonane, zakupione i przyozdobione… różne. Wszystkim zaangażowanym bardzo dziękujemy. Niebawem ogłosimy zwycięzców konkursu. Dodatkowo w szkole w ramach promocji zdrowia zajączki wielkanocne rozdawały świeże marchewki.

Marysia Jankowska, 7a

fot. Zb. SP5

W naszej szkole odbyła się **coroczna zbiórka darów na rzecz Domu Dziecka w Bninie**. Wielu rodziców oraz uczniów przyłączyło się do działania i wsparło akcję. W imieniu społeczności szkolnej dary do Bnina zawieźli rodzice Laury z kl. 6a. Dziękujemy wszystkim za okazane serce!

Paulina Hącia

W poniedziałek, 3 kwietnia **z okazji obchodów Światowego Dnia Autyzmu** spotkaliśmy się w holu głównym szkoły, gdzie zrobiliśmy z Paniami Dyrektor i dziećmi „Niebieskie Serce" z odcisków dłoni. Następnie zapaliliśmy symbolicznie żarówkę, którą utworzyły dzieci z przyniesionych niebieskich kartek.

fot. Zb. SP5

W klasach odbyły się zajęcia i pogadanki według indywidualnych scenariuszy nauczycieli. W szkole wiele dzieci i nauczycieli ubrało się na niebiesko, by okazać swoją solidarność i akceptację z dziećmi i osobami autystycznymi. Wszystko po to, by zaakcentować, że świat jest barwny, kolorowy dzięki odmienności. Każdy człowiek jest unikatowy i potrzebny na świecie. Motto przewodnie: „Postaraj się zrozumieć, zaakceptować, a nie oceniać".

22 marca w naszej szkole już kolejny raz odbył się **Wieczór Wolontariatu**. Uczestniczyły w nim słuchaczki Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, rodzice, nauczyciele oraz uczniowie. Wspólne, **międzypokoleniowe działania** stały się okazją do wsparcia chorych i potrzebujących. Stroiki świąteczne, kartki oraz poduszki trafiły na kiermasze/licytacje dla Stasia oraz Jasia, a także będą wielkanocnym upominkiem dla pacjentów Hospicjum Palium. Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się we wspólne działania – razem możemy czynić wiele dobra.

(SP5)

Z życia Biblioteki Miejskiej

Spotkanie autorskie z Moniką Sawicką, polską pisarką powieści obyczajowych, która w swoich książkach opowiada o najważniejszych sprawach w życiu każdego człowieka – miłości, przyjaźni, ale także o ludzkich słabościach i codziennych problemach. Jej bestsellerowe powieści to „Kruchość porcelany" oraz „Serwantka". Podczas spotkania autorskiego „Miłość niejedno ma imię" tytułowe uczucie zostało rozłożone na czynniki pierwsze. Monika Sawicka opowiedziała słuchaczom o stopniach zakochania, chemii miłości i różnicach w postrzeganiu jej przez kobiety i mężczyzn. Pani Monika podczas spotkania stawia nas na emocjonalnej huśtawce. Jej poczucie humoru, otwartość i anegdotki bawią, a inteligencja i życiowe doświadczenie pomagają nam zrozumieć sens pisanych przez nią książek. Spotkanie z nią to wartościowa lekcja na temat życia i miłości.

fot. Zb. Biblioteki Miejskiej

W niedzielny wieczór, 16 kwietnia, w kościele pw. św. Barbary w Luboniu odbył się **recital organowy Roberta Napieralskiego,** organisty kolegiaty farnej w Poznaniu i kościoła pw. św. Barbary w Luboniu. Koncert zorganizowany przez BM i Towarzystwo im. Feliksa Nowowiejskiego odbył się w ramach XXIII Festiwalu Muzyki Pasyjnej i Paschalnej „Adoremus". W programie recitalu pojawiły się utwory najznamienitszych kompozytorów i organistów: Jana Sebastiana Bacha, Theodora Dubois, Johanna Kellnera i tytułowe preludium Feliksa Nowowiejskiego.

Organista Robert Napieralski grający koncert w kościele pw. św. Barbary w Luboniu fot. Mateusz Wanecki

17 kwietnia BM miała przyjemność gościć u siebie solistki Teatru Wielkiego w Poznaniu. Paulina Kostrzewska (harfa) oraz Eliza Schubert (skrzypce) zagrały popisowy **koncert muzyki filmowej**. Zaaranżowały utwory znane z filmów i seriali, zarówno polskie, jak i zagraniczne. Słuchacze mogli usłyszeć między innymi słynnego walca z „Noce i dnie", „Pour una cabeza" z filmu „Zapach kobiety", czy „Somewhere" z musicalu „West side story". Nie zabrakło także akcentu bajkowego – fani „Pięknej i bestii" doczekali się pięknej aranżacji „Tale as old as time". Artystki poprzez wybór repertuaru, profesjonalne wykonanie oraz mistrzowski kunszt udowodniły, że nie tylko obrazem film żyje, ale i dźwiękiem.

W tym semestrze odbyły się już cztery z planowanych pięciu wykładów **w ramach naszej sekcji bibliotecznej** ULTW. Agata Łysakowska -Trzoss (historyczka i doktorantka na Wydziale Historii UAM) przybliżyła nam sylwetki Jadwigi Zamoyskiej, jej matki Celestyny oraz Karola Marcinkowskiego. 17 kwietnia pochyliłyśmy się nad historią kina (ale nie filmu!). Od kin objazdowych, po pierwsze budynki i na multipleksach kończąc. Pani Agata dostarczyła nam masę ciekawostek, a na kolejnym (ostatnim już) wykładzie poruszy temat kina w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Bogato zastawiony stół, wielkanocne dekoracje i podniosły nastrój towarzyszyły ostatniemu spotkaniu Klubu Promyk. **Wydarzenie przypadało na okres Wielkanocny, dlatego odbyło się u nas uroczyste śniadanie**. Seniorzy chętnie dzielili się wspomnieniami z domów rodzinnych, a gromki śmiech niósł się korytarzami biblioteki.

Przed nami **kolejna edycja konkursu „Pióro Poetów"**, skierowanego do osób, które mają talent do pisania, ale do tej pory nie miały szansy lub odwagi pokazać swoich tekstów światu. Mietek Jurecki – multiinstrumentalista i kompozytor, Honorowy Obywatel Miasta Luboń skomponował piosenkę, a zadaniem konkursowym jest napisanie tekstu do tego utworu, na który czekamy do 15 maja, do tego dnia będzie aktywny formularz zapisu! Regulamin oraz melodię konkursową znaleźć można na stronie: https://www.festiwal.lubon.pl/pioro-poetow-2023/

Biblioteka Miejska

Kalendarium wydarzeń – maj z Biblioteką Miejską

Jakie wydarzenia będą odbywały się w Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42 w Luboniu w maju br.? – przeczytajcie poniżej. W kalendarium uwzględniliśmy to, co najistotniejsze: nazwę, datę, godzinę wydarzenia oraz jego krótki opis wraz z informacją czy wstęp jest wolny czy płatny. Mamy nadzieję, że z bogatej oferty kulturalnej Biblioteki każdy wybierze coś interesującego dla siebie.

FRYZJERZY NIE ŚPIĄ | 8.05 | 12.00
Wykład o kinie w dwudziestoleciu międzywojennym poprowadzi Agata Łysakowska-Trzoss (wstęp wolny).

KINO KAMERA | 8.05, 16.05, 30.05 | 17.00
Kameralne seanse filmowe w bibliotece (wstęp: 10 i 5 zł – zniżka z Kartą Seniora).

WOKÓŁ WIELKIEJ SCENY | 9.05 | 18.00
Gościem Piotra Nędzyńskiego będzie Małgorzata Olejniczak-Worobiej. Akompaniament Olena Skrok (wstęp: 25 i 20 zł – zniżka z Kartą Seniora).

NA TROPIE PIĘKNEGO CZYTANIA | 11.05 | 9.00
XIX Konkurs Pięknego Czytania dla uczniów lubońskich szkół podstawowych.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z PAULINĄ WIŚNIEWSKĄ |11.05 | 18.00
Na spotkaniu będzie możliwość zakupu książek Autorki (wstęp wolny).

SPEKTAKL DLA DZIECI | 23.05 | 17.00
Bilety dostępne od 15 maja (wstęp 15 i 10 zł – zniżka z Kartą Dużej Rodziny).

Oprac. Paulina Korytowska
na podstawie informacji przekazanych przez BM

Życie w Ośrodku Kultury

Fundacja Akademia Muzyki Dawnej kolejny raz zorganizowała dla mieszkańców **Koncert Muzyki Pasyjnej**, który odbył się 2 kwietnia w kościele pw. św. Jana Pawła II w Luboniu. W tym roku usłyszeliśmy dzieła Domenico Scarlattiego i Giovanniego Battisty Pregolesiego. Solistami słynnego „Stabat Mater" byli: Aleksandra Hanus i Marcin Gadaliński. Orkiestrę poprowadził znakomity dyrygent Paweł Osuchowski. Fundacja Akademia Muzyki Dawnej jest od lat inicjatorem wielu wydarzeń kulturalnych na terenie Powiatu Poznańskiego. Pomysłodawcą Koncertów Pasyjnych w Luboniu jest Łukasz Nazarczuk - muzyk, pedagog, animator kultury. Tegoroczny VII Koncert Muzyki Pasyjnej odbył się dzięki wsparciu ze strony Starostwa Powiatowego, UML oraz OK. Projekt został objęty honorowym patronatem Starosty Poznańskiego Jana Grabkowskiego i Dyrektor OK Reginy Górniaczyk.

fot. Zb. OK

Za nami jubileuszowy **XX. Turniej w Boules o Puchar Burmistrz Miasta Luboń**. W sobotnie przedpołudnie, 22 kwietnia na turniej zgłosiło się 14 drużyn. Wśród nich: AUMO, Czosnek mym idolem, Do celu, Dresiarze, MAJ, LUCKY TEAM, Niebezpieczne Jednorożce, ODISHA, Oszuści z Łącznej, Rycerze Wiosny, Różowe Orangutany, Smerfy, Szalone Barany i Sokoły Pierwszego Stopnia. Po zaciętych rozgrywkach pierwsze miejsce i Puchar Burmistrz Miasta Luboń wywalczyli Dresiarze. Drugie miejsce zajęła drużyna AUMO, a trzecie MAJ. Puchary, nagrody i upominki dla wszystkich uczestników turnieju wręczyła Zastępca Burmistrz - Dorota Franek. Jako że w tym roku turniej był jubileuszowy oprócz tradycyjnej francuskiej zupy cebulowej, był też przepyszny tort. W holu OK przygotowano wystawę fotograficzną upamiętniającą wszystkie turnieje odbywające się na przestrzeni ostatnich 20 lat. Zwycięzcom tegorocznego turnieju gratulujemy, a pozostałym drużynom bardzo dziękujemy za udział i wspaniałą zabawę.

Magda Baranowska OK

fot. Arkadiusz Pawlak

Kalendarium wydarzeń – maj z Ośrodkiem Kultury

Poniżej prezentujemy zapowiedzi najbliższych imprez, które odbędą się w Ośrodku Kultury w maju br. Pamiętajmy również o odbywających się w tym miejscu zajęciach cyklicznych.

19 maja (piątek), godz. 18 – Poczuj się ArTyStĄ i stwórz własny obraz, obowiązują wcześniejsze zapisy, koszt 99 zł/os.

Wykorzystując swoją wyobraźnię będzie można stworzyć własne dzieło sztuki o wymiarach 40 x 50 cm, z możliwością zabrania go do domu. To najlepsza okazja do spędzenia wolnego czasu w sposób przyjemny i kreatywny. Cena obejmuje: wszystkie materiały (sztaluga, płótno, farby akrylowe, pędzle, paletka, fartuszek), pyszny poczęstunek, nieustanne wsparcie profesjonalisty dr Dariusza Głowackiego.

24 czerwca (sobota) – Wycieczka do Miśni i Muzeum Porcelany.
Zapisy już trwają!

Zbiórka uczestników w Ośrodku Kultury o godz. 5.45, wyjazd o godz. 6. Ok. godz. 11 przyjazd do Miśni – miasta uważanego za kolebkę Saksonii i stolicę porcelany. W Manufakturze Porcelany będzie można przyjrzeć się artystom, którzy ręcznie malują słynne wzory na serwisach lub modelarzom, wykonującym figury i dzieła sztuki z kruchego materiału. W halach wystawowych zobaczyć będzie można słynne serwisy wykonane dla dworów europejskich i nowoczesne wyroby. W programie spacer po historycznej, pięknie zachowanej i odrestaurowanej średniowiecznej starówce z wąskimi uliczkami, góra z zamkiem Albrechtsburg i gotycka Katedra Miśnieńska. Z góry zamkowej podziwiać będzie można widok na miasto i okolicę. Czas wolny na starówce. Ok. 18 wyjazd w drogę powrotną. Powrót ok. godz. 22. Koszt: 265 zł + 10 Euro (wstęp do Muzeum Porcelany). Cena zawiera: przejazd autokarem, opiekę pilota-przewodnika, ubezpieczenie NNW i KL bagaż Signal Iduna Travel. Płatność 265 zł należy uregulować przelewem na rachunek bankowy OK PBS o/Luboń 83 9043 1038 3038 0018 5446 0001. Zapisy pod numerem tel. 61 813 00 72, formularz Oświadczenia i Regulamin wycieczki dostępne są na stronie www.oklubon.pl. Dokumenty należy dostarczyć osobiście lub przesłać drogą mailową na adres osrodek@oklubon.pl

Oprac. Paulina Korytowska
na podstawie informacji udostępnionych przez Ośrodek Kultury

AUTOMATYCZNE
SKRZYNIE BIEGÓW

BUDA SERWIS

SERWIS - CZĘŚCI

buda.serwis@gmail.com

ul. Skryta 4, Baranowo

tel. 508 389 280
tel. 519 138 800

OPONY
UŻYWANE
WULKANIZACJA
WYMIANA OPON

WWW.BAJBER.OTOMOTO.PL

UL. GRUNTOWA 4
TEL. 504 768 196

BEAR LOCK 41 cat CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW

ZATRUDNIMY

MECHANIKA/
ELEKTROMECHANIKA

ATRAKCYJNE CENY

SPRAWDZONE CZĘŚCI

KRÓTKIE TERMINY

DOŚWIADCZENI FACHOWCY

www.serwis-niedzwiedz-lock.pl

ul. Powstańców Wlkp. 4A
62-030 Luboń
Tel. 61 893 39 39
Tel./fax 61 813 16 65
Tel. 668 865 148

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
tel. 600 609 606

JEŻYK

Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

ROWERY
SKLEP SERWIS
SERWIS NARCIARSKI

LP010

P.H.U. RELAX

Luboń 62-030
ul. Strumykowa 16
tel. 61 813 18 18

UWAGA! Sklep z ul. Sobieskiego 100D
przeniesiono na ul. Strumykową 16.

USŁUGI TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T

Tylok

WYWÓZ ODPADÓW

tel. 501 223 965

KONTENERY 1 - 3 m³

- wywóz odpadów budowlanych, gruzu, śmieci, złomu, folii, kartonów, tworzyw sztucznych
- nawożenie gruzu, ziemi
- przywóz piasku, kamyków, betonu
- tani wywóz, przewóz – szybko i solidnie

LW004

123 Przeprowadzki
Poznań & Warszawa

Profesjonalnie i Szybko

- Przeprowadzki prywatne i firmowe
- Przewóz pianin, sejfów, itp.
- Przenoszenie mebli
- Usługi transportowe
- Magazynowanie
- Montaż mebli

Kontakt:
tel. 61 843 91 61
tel. 668 23 24 55

www.123przeprowadzki.pl

ZŁOMOWANIE AUT

Zaświadczenie do Wydziału Komunikacji

Najwyższe ceny

Odbiór własnym transportem

Płatność gotówką

782 108 761

Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ

UBEZPIECZENIA

TANIE OC

JUSTYNA OFIERZYŃSKA
ul. Żabikowska 47
Luboń

DOBRE AC

518 147 131

ubezpieczenia.ofierzynska@gmail.com

KAPRAL-CAR

SKUP i KASACJA
POJAZDÓW

- Szybka wycena
- Odbiór GRATIS
- Legalne dokumenty

Gotówka do ręki!

515 111 111
WWW.KAPRAL-CAR.PL

Sprawdź
FB.COM/KAPRAL.CAR

werbike
Sprzedaż i serwis rowerów

Poznań, ul. Starołęcka 213
oraz Luboń, ul. Żabikowska 47
tel 535-845-644

TRANSPORT HDS

tel. 692 515 643

AUTO CZĘŚCI
NOWE I UŻYWANE
do samochodów DOSTAWCZYCH

PEUGEOT
FIAT
CITROËN

ul. Nowiny 30, 62-030 Luboń, tel. 601 710 634, 795 109 288
e-mail: czesciducatolubon@gmail.com www.czesciducato.pl

GOKARTY GOSTYŃ
www.kartodrom-gostyn.pl
FB kartodromgostynrental

Wieczory kawalerskie
Imprezy firmowe
Jazdy indywidualne
Niepełnoletni
Zawody
Urodziny
Dla Amatorów

WYTNIJ KUPON a do końca Maja 2023 dostaniesz rabat 20% dla max. 2 osób

797 028 120

WIR-BUS PRZEWÓZ OSÓB

PRZEWÓZ OSÓB

www.wirbus.pl tel. 575-100 –991 e-mail: biuro@wirbus.pl

AUTO ELEKTRYK
MARCINIAK

ELEKTROMECHANIKA
ELEKTRONIKA
DIAGNOSTYKA
ZABEZPIECZENIA
KLIMATYZACJE

61 813 26 33
509 533 393
725 054 603

62-050 Mosina, ul. Chodkiewicza 15

MOTOSFERA
SKLEP MOTOCYKLOWY

ODZIEŻ AKCESORIA
CZĘŚCI CHEMIA

UL. CZECHOSŁOWACKA 52 +48 794 593 777
POZNAŃ DĘBIEC WWW.SKLEPMOTOSFERA.PL

OD MARCA DO WRZEŚNIA
ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ W NIEDZIELE W GODZ. 10-14

LIGA OBRONY KRAJU
Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu Wildzie
ul. Czechosłowacka 108,
61-476 Poznań

ZAPRASZA NA KURSY:

- prawa jazdy kat. B, C, D, BE, CE (szkolenie stacjonarne lub e-learning)
- kwalifikacji wstępnej, przyspieszonej, uzupełniającej – nabór w systemie ciągłym
- szkolenie okresowe (kierowcy kat C, D co 5 lat) – nabór w systemie ciągłym
- ADR podstawowy, cysterny

INFORMACJE I ZAPISY:
www.lok.org.pl
biuro.oskpoznan@lok.org.pl
tel: 61/830 10 96; 516 196 933

AQUANET

ul. Dolna Wilda 126, 61-492 Poznań, tel. 61 835-91-00, fax 61 835-90-12; www.aquanet.pl, e-mail: klient@aquanet.pl

Na podstawie wyników badań próbek wody produkowanej w I kwartale 2023 roku, AQUANET Spółka Akcyjna informuje :

JAKOŚĆ WODY DO PICIA ZE STACJI UZDATNIANIA AQUANET S.A. W ODNIESIENIU DO PRZEPISÓW POLSKICH I UNII EUROPEJSKIEJ (wartości średnie podstawowych parametrów).

Lp.	Parametry	Jednostka	Akty prawne		Stacje Uzdatniania Wody													
			Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi - Dz.U. 2017, Poz. 2294	Dyrektywa w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi - 98/83/WE	Poznań	Mosina	Gruszczyn	Biedrusko	Zielątkowo	Boduszewo	Długa Goślina	Kamińsko	Łopuchowo	Murowana Goślina	Uchorowo	Dębiec gm. Kórnik	Dziećmierowo	Kamionki	Kórnik
Parametry mikrobiologiczne :																		
1.	Escherichia coli	jtk/100 ml	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
2.	Bakterie grupy coli	jtk/100 ml	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Parametry fizyczno-chemiczne :																		
1.	Arsen	mg/l	0,010	0,010	0,001	n.b.	<0,001	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.
2.	Azotany	mg/l	50	50	3,5	4,9	1,9	<1,0	3,2	1,1	2,1	1,2	3,2	1,4	1,3	4,8	3,2	4,2	5,3
3.	Barwa	mg Pt/l	Akceptowalna przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian	Akceptowalna przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian	5,0	<2,5	2,5	<2,5	5,0	5,0	12,5	5,0	5,0	10,0	15,0	10,0	12,5	5,0	12,5
4.	Cyjanki	mg/l	0,050	0,050	<0,005	n.b.	<0,005	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.
5.	Fluorki	mg/l	1,5	1,5	0,22	0,24	0,26	0,20	0,50	0,20	0,46	0,15	0,45	0,66	0,72	0,19	0,62	0,16	0,13
6.	Magnez	mg/l	30 - 125*	Nienormowany	11	n.b.	20	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.
7.	Miedź	mg/l	2,0	2,0	<0,003	n.b.	<0,003	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.
8.	Ołów	mg/l	0,010	0,010	<0,001	n.b.	<0,001	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.
11.	Odczyn (pH)		6,5 - 9,5	6,5 - 9,5	7,9	7,6	7,6	7,6	7,8	7,5	7,8	7,6	7,6	7,5	7,5	7,6	7,6	7,9	7,6
12.	Rtęć	mg/l	0,001	0,001	<0,0001	n.b.	<0,0001	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.
13.	Siarczany	mg/l	250	250	73	131	36	66	9	50	1	200	5	<1,0	<1	4	9	29	6
14.	Twardość ogólna $CaCO_3$	mg/l	60 - 500 (3 - 28 dH)**	Nienormowany	246 (14)	331 (18)	303 (17)	330 (18)	280 (16)	290 (17)	200 (11)	420 (24)	210 (12)	210 (12)	230 (13)	270 (15)	230 (13)	240 (13)	220 (12)
15.	Wapń	mg/l	Nienormowany	Nienormowany	n.b.	n.b.	110	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.	n.b.
16.	Żelazo	mg/l	0,200	0,200	0,05	<0,040	<0,040	<0,040	0,070	<0,040	0,130	0,070	0,120	<0,04	0,040	0,020	0,180	0,090	0,080
17.	Suma THM	µg/l	100***	100****	12	<2	3	19	2	<2	<2	18	14	<2	6	11	13	2	12
18.	Suma chloranów i chlorynów	mg/l	0,7	Nienormowany		0,2	<0,1												

* nie więcej niż 30 mg/l, jeżeli stężenie siarczanów jest równe lub większe od 250 mg/l; przy niższej zawartości siarczanów dopuszczalne stężenie magnezu wynosi 125 mg/l; wartość zalecana ze względów zdrowotnych

** wartość zalecana ze względów zdrowotnych

*** suma następujących trihalometanów : trichlorometan (chloroform), bromodichlorometan, dibromochlorometan, tribromometan (bromoform).

**** suma następujących trihalometanów : chloroform, trójchlorometan, bromoform, dibromochlorometan, bromodichlorometan.

Na podstawie wyników badań stwierdza się, że woda wodociągowa produkowana na Stacjach Uzdatniania Wody AQUANET S.A. spełnia wymagania dotyczące jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.

Kronika Straży Miejskiej 61 813 19 86

Od 16 marca 2023 do 15 kwietnia 2023 Straż Miejska podjęła 641 różnego rodzaju działań i interwencji na terenie miasta.

Działania prewencyjne:
- Kontrola miejsc wypoczynku i rekreacji oraz patrole – 60,
- Kontrola placów zabaw – 94,
- Kontrola ładu i porządku publicznego – 98,
- Kontrola przestrzegania Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi (UWTPA) – 65,
- Patrol szkolny i przedszkolny – 107,
- Patrole łączone/Asysty z pracownikami MOPS lub Urzędu Miasta – 3.

Działania interwencyjne:
- Interwencje związane ze zwierzętami – 26,
- Interwencje drogowe – 45,
- Interwencje związane z ochroną środowiska – 72,
- Interwencje związane z przestrzeganiem UWTPA oraz zakłócaniem ładu i porządku publicznego – 11.

Warto wspomnieć, że na przełomie marca i kwietnia 14 osób ukarano mandatami i 8 osób pouczono. Obecnie prowadzonych jest 12 spraw o wykroczenie, 5 spraw trafiło do sądu.

Na podstawie danych SM (PAW)

fot. Paweł Wolniewicz

Kronika policyjna 61 281 74 10 lub 47 771 49 00

Od 17 marca do 15 kwietnia 2023 roku w Luboniu skradziono 1 samochód, zatrzymano 5 osób poszukiwanych, 1 osobę posiadającą narkotyki, 2 nietrzeźwych kierowców i 5 kierowców prowadzących pojazdy bez posiadania ku temu uprawnień. Policja zatrzymała na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu 13 sprawców oraz wylegitymowała 732 osoby. Ujawniono również 9 oszustw internetowych (tzw. przestępstw w sieci).

17 marca – przy ul. Armii Poznań zatrzymano obywatela Gruzji, który kierował samochodem, pomimo posiadania zakazu sądowego.

19 marca – przy ul. Armii Poznań zatrzymano nietrzeźwego (0,8 promila) kierowcę.

20 marca – przy ul. Armii Poznań zatrzymano mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo braku ku temu uprawnień.

20 marca – na skrzyżowaniu ulic Armii Poznań i Dębieckiej doszło do zderzenia siedmiu samochodów, ranna została jedna osoba, którą odwieziono do poznańskiego szpitala.

22 marca – w jednym z garaży osiedlowych przy alei Jana Pawła II ujawniono zwłoki mężczyzny. Po oględzinach przeprowadzonych na miejscu przez technika kryminalistyki i biegłego Zakładu Medycyny Sądowej wykluczono udział osób trzecich w zdarzeniu.

23 marca – przy ul. Sienkiewicza zatrzymano kobietę kierującą pojazdem, w którym podczas kontroli ujawniono nieprawidłowy stan przebiegu dalmierza.

23/24 marca – z parkingu przy ul. Sikorskiego skradziono volkswagena (brak monitoringu, straty: 80 000 zł).

27 marca – w sklepie ogrodniczym przy ul. Wojska Polskiego skradziono cztery świece zapachowe, dwa sekatory i zraszacz ogrodowy (straty: 900 zł).

28 marca – mieszkaniec jednego z bloków przy ul. Źródlanej podłączył swoje mieszkanie do instalacji elektrycznej sąsiada i pobierał prąd na jego rachunek (straty: 600 zł).

28 marca – senior mieszkający przy ul. Żabikowskiej zgłosił, że nieznany mężczyzna, podający się za pracownika banku, wyłudził od niego dane osobowe, za pomocą których zawarł umowę kredytową. Ponadto oszust polecił starszemu mężczyźnie zainstalować na komputerze aplikację, za pomocą której dokonał nieautoryzowanych wypłat i przelewów z jego konta bankowego (straty: 17 000 zł).

29 marca – skradziono baterię od hulajnogi elektrycznej pozostawionej przy ul. 11 Listopada (straty: 1 000 zł).

29 marca – przy ul. Unijnej zatrzymano mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo braku ku temu uprawnień.

30 marca – przy ul. Kościuszki zatrzymano mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo braku ku temu uprawnień.

2 kwietnia – przy ul. Powstańców Wielkopolskich zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (obywatel Ukrainy, 2,2 promila).

3 kwietnia – przy ul. Żabikowskiej skradziono laptop oraz słuchawki bezprzewodowe (straty: 6 700 zł).

4 kwietnia – na jednej z posesji przy ul. Poniatowskiego lubońscy policjanci ujawnili rozebrany na części, skradziony wcześniej na terenie Niemiec samochód marki Alfa Romeo. Na miejscu przeprowadzono oględziny z udziałem technika kryminalistyki oraz biegłego z dziedziny mechanoskopii.

4 kwietnia – przed wejściem do Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. 1 Maja 13-letni chłopiec został uderzony pięścią w twarz przez o rok starszego brata swojego kolegi z klasy. Pokrzywdzonemu chłopcu wystawiono skierowanie do Zakładu Medycyny Sądowej.

6 kwietnia – przy ul. Okrzei zatrzymano kobietę posiadającą przy sobie narkotyki.

7 kwietnia – kobiecie dokonującej zakupów w sklepie Netto przy ul. Żabikowskiej skradziono telefon komórkowy (straty: 1 000 zł).

9 kwietnia – przy ul. Krętej zatrzymano mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo braku ku temu uprawnień. Okazało się, że był poszukiwany w celu doprowadzenia do Aresztu Śledczego.

12 kwietnia – przy ul. Kościuszki doszło do zderzenia samochodu osobowego z autobusem, ranna została jedna osoba, którą odwieziono do szpitala.

13 kwietnia – mieszkanka gm. Mosina zadzwoniła do dyżurnego Komisariatu Policji w Luboniu i poinformowała, że pod komisariatem podłożono bombę. Dodała „Jak chcecie żyć, to się ewakuujcie". Na miejscu przewodnik z psem przeprowadził rozpoznanie minersko-pirotechniczne z wynikiem negatywnym. W wyniku podjętych przez policjantów czynności następnego dnia w Lesznie zatrzymano podejrzaną o popełnienie przestępstwa kobietę, która niewątpliwie za swój czyn poniesie konsekwencje.

15 kwietnia – uszkodzono samochód zaparkowany przy ul. Wschodniej (straty: 1 000 zł).

Na podstawie danych policji (PAW)

fot. Paweł Wolniewicz

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej 61 813 09 98

Od 18 marca do 17 kwietnia 2023 roku lubońska OSP odnotowała 21 zdarzeń: 5 pożarów, 12 miejscowych zagrożeń oraz 4 fałszywe alarmy. Interweniowano w Luboniu, Poznaniu i Wirach.

15 stycznia – Komorniki, fałszywy alarm przy ul. Polnej.

15 stycznia – Luboń, paląca się sadza w kominie przy ul. Armii Poznań.

16 stycznia – Luboń, pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego przy ul. 3 Maja.

19 stycznia – Luboń, pomoc w otwarciu mieszkania przy ul. Armii Poznań.

19 stycznia – Luboń, zasilanie agregatem respiratora przy ul. Ks. Streicha.

19 stycznia – Komorniki, wypadek drogowy na autostradzie A2.

19 stycznia – Konarzewo, wypadek drogowy na drodze S5.

22 stycznia – Komorniki, zadymienie przy ul. Młyńskiej.

24 stycznia – Luboń, pożar w warsztacie przy ul. Leśmiana.

25 stycznia – Luboń, pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego przy ul. Wschodniej.

27 stycznia – Luboń, pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego przy ul. Traugutta.

28 stycznia – Luboń, pożar przy ul. Dębieckiej.

29 stycznia – Luboń, ulatniający się tlenek węgla przy ul. Bursztynowej.

30 stycznia – Luboń, pomoc zespołowi karetki pogotowia przy ul. Wysokiej.

30 stycznia – Poznań, palące się śmieci przy ul. Wąwozowej.

31 stycznia – Poznań, niebezpiecznie pochylone drzewo przy ul. Opolskiej.

1 lutego – Luboń, zwisające konary drzewa rosnącego przy ul. Wojska Polskiego.

1 lutego – Luboń, gaszenie płonących kontenerów przy ul. Armii Poznań.

1 lutego – Luboń, paląca się sadza w przewodzie kominowym przy ul. Spokojnej.

2 lutego – Poznań, zerwany konar drzewa przy ul. Kotowo.

4 lutego – Luboń, zalana kotłownia przy ul. 1 Maja.

4 lutego – Poznań, paląca się sadza w przewodzie kominowym przy ul. Tyca.

8 lutego – Wiry, wyczuwalny zapach spalenizny w studzience przy ul. Nowej.

8 lutego – Poznań, kolizja drogowa na ul. Kotowo.

9 lutego – Luboń, zalane mieszkanie przy ul. Wschodniej.

10 lutego – Luboń, kolizja drogowa na ul. Poniatowskiego.

10 lutego – Poznań, kolizja drogowa na ul. Kotowo.

11 lutego – Luboń, pomoc w otwarciu mieszkania przy ul. Wschodniej.

12 lutego – Luboń, pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego przy ul. Sienkiewicza.

13 lutego – Wiry, fałszywy alarm przy ul. Zespołowej.

13 lutego – Wiry, palące się śmieci przy ul. Laskowskiej.

14 lutego – Komorniki, fałszywy alarm przy ul. Żabikowskiej.

15 lutego – Luboń, niebezpiecznie pochylony świerk przy ul. Polnej.

Na podstawie danych OSP Luboń (PAW)

fot. Paweł Wolniewicz

KĄCIK ROZRYWKOWY

TANI OPAŁ - DREWNO SEZONOWE
PRODUKCJA: FASZYNA
WYCINKA DRZEW
STAWIANIE OGRODZEŃ Z SIATKI I Z PŁYT BETONOWYCH
PROJEKTOWANIE I ZAKŁADANIE OGRODÓW
MONTOWANIE MONITORINGU I OŚWIETLENIA
tel. 690 645 191

OPISAŁ MUSZKIETERÓW 22 | ... BIAŁOSZEWSKI - POETA | KRAINA W NIEMCZECH 15 | SKRZYNIA | ZNAK ZAPYTANIA | RZEKA W ROSJI | 25 | 21 | 14 | CZĘŚĆ SKŁADOWA TAŚMY FILMOWEJ | ZESZYT | FOTEL NA BIEGUNACH

24 | 6

SKÓRKA OWOCU | IMIĘ PISARZA HŁASKO | OSŁONA NA LAMPĘ | PRZENIKLIWE ZIMNO 7 | 9 | DRAPIEŻNIK ŻYJĄCY W AFRYCE I AZJI 19 | UTWÓR MUZYCZNY

2 | 23 | 18

WSRÓD SZPITALNEGO PERSONELU | UTWÓR CHATEAUBRIANDA; WYRAZ Z LITER: A,A,A,I,T | ROŚLINA OLEISTA | WYSPA ODYSEUSZA 16 | 13

STOLICA JEMENU | RECHOCZE W STAWIE | 12 | LECI Z KRANU | FLISAK | 3 | BYLINA Z BULWAMI, UPRAWIANA W STREFIE MIĘDZYZWROTNIKOWEJ | IMIĘ MICKIEWICZA | GRECKI BÓG KRWAWEJ I OKRUTNEJ WOJNY

ŻYCIE | ROZLEGŁY WIDOK | NARZĄD WZROKU

11 | NAGUS NA ZDJĘCIU | JĄDRO+ELEKTRONY | SIAŁA BABA | GRUBY KOC DLA KONIA 8

SUCHA ŁODYGA | WŁOSKA ŚPIEWACZKA, WYRAZ Z LITER: A,A,A,C,I,L,N,T | 1 | ARABSKIE IMIĘ MĘSKIE | STRACH | 27 | SATYRYCZNE WIDOWISKO ESTRADOWE | 4 | 20 | 26

5 | 28 | ŚCISK W TRAMWAJU, AUTOBUSIE | 17 | WIELKA ILOŚĆ CZEGOŚ | 10

1 2 3 | 4 5 6 7 8 9 | 10 11 12 13 14 | 15 16 17 18 | 19 20 21 | 22 23 24 25 26 27 28

Wspomnienie asa lotnictwa czasu pokoju, z urodzenia lubonianina, zasłużonego pilota wojskowego i cywilnego, który zasłynął jako prekursor lądowań samolotem odrzutowym na gruntach trawiastych.

W środę, 1 lutego 2023 r. w wieku 92 lat zmarł płk pilot Jan Jąkała. Był zasłużonym pilotem wojskowym i cywilnym, który od 1950 roku wylatał łącznie 1 885 godzin. Zasłynął jako prekursor lądowań samolotem odrzutowym na gruntach trawiastych. Absolwent Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie, żołnierz zawodowy, instruktor samolotowy, nauczyciel i dyrektor ośrodków lotniczych w Jeleniej Górze i Piotrkowie Trybunalskim.

…Lotnictwo wtedy jest silne,
kiedy ma dobrych pilotów i dobre maszyny.
Ale wtedy dopiero zaczyna być wielkie,
kiedy ma swoją legendę.

Korzenie

Jan Jąkała urodził się 20 marca 1930 r. w Żabikowie. Był trzecim z kolei dzieckiem w rodzinie o góralskich korzeniach, bowiem jego rodzice – Franciszek (syn Jana i Marii) ur. w 1896 r. w Spytkowicach koło Czarnego Dunajca, zm. w 1932 r. w Lasku i Rozalia (córka Michała i Józefiny) z d. Mamak ur. w 1898 r. w Mordarce koło Limanowej, zm. w 1952 r. w Luboniu – pochodzili z Podhala. Miał troje rodzeństwa: Marię (ur. 1927 r., zm. 1929 r.), Józefa (ur. 1929 r., zm. 1933 r.) i Genowefę (ur. 1931 r., zm. 1995 r.), po mężu Godźwę.

Można stwierdzić, że Jan odziedziczył życie wojskowe w genach po ojcu, a także dziadku (nosi jego imię), którzy byli żołnierzami legionów marszałka Józefa Piłsudskiego i brali udział w wojnie bolszewickiej, po zakończeniu której, za zasługi na polu walki, zostali obdarzeni przez marszałka przywilejem w postaci nadania im własności ziemskiej na Kresach Wschodnich w Górze koło Bełza (Bełz – obecnie miasto na Ukrainie, w obwodzie lwowskim, rejon Sokalski nad rzeką Sołokiją będącą dopływem Bugu, położony przy samej granicy z Polską), gdzie cała rodzina żyjąca przedtem w ubóstwie na Podhalu osiadła w połowie 1921 r. Tam za sprzedany wcześniej na Podhalu hektar ziemi zakupiła 4 hektary żyznej gleby kresowej. Niestety, Jąkałowie podzielili los innych Polaków mieszkających na tych ziemiach, 10 lutego 1940 r. i zostali deportowani w głąb Związku Radzieckiego i przez Riazań – Kazań – Swierdłowsk – Sierow, po ponad trzech tygodniach transportu pociągiem towarowym dotarli do miejscowości Czary, położonej w głębi syberyjskiej tajgi. Jako jedyny pozostał na Podhalu ojciec Jana – Franciszek, który otrzymał posadę telegrafisty w Chabówce (Kotlina Rabczańska, woj. małopolskie, powiat nowotarski), węźle kolejowym na trasie do Zakopanego. Krótko po podjęciu pracy poznał w poczekalni dworcowej Rozalię Mamak (jej bracia Józef i Franciszek podobnie jak przed wojną wielu górali wyemigrowali z Podhala za ocean w poszukiwaniu lepszych warunków do życia i osiedlili się początkowo w Stanach Zjednoczonych, a później w Kanadzie) i po trzech latach narzeczeństwa wziął z nią ślub w kościele w Limanowej. W roku 1926 został przeniesiony do dyrekcji PKP w Poznaniu (szkolił tam telegrafistów) i państwo Jąkałowie zamieszkali w służbowym mieszkaniu na poznańskim Łazarzu. Po niecałym roku przeprowadzili się do wynajętego od p. Frydrychowskiej mieszkania w Żabikowie, po czym kupili parcelę w Lasku od p. Glazera (był Niemcem) i wybudowali dom przy ul. Nowej 3. Niedługo nacieszył się nowym domem Franciszek Jąkała, który krótko po jego wybudowaniu poważnie zachorował na płuca i zmarł w 1932 r. pozostawiając żonę (otrzymała po mężu 84 zł renty miesięcznie i co roku przydział dziewięciu biletów kolejowych do dowolnej miejscowości) z trojgiem małych dzieci: trzyletnim Józiem, dwuletnim Jasiem i roczną Genią.

Przed wojną kolejarze to była jedna, wielka rodzina. Jąkałowie przyjaźnili się wówczas z Gotfrydziakami (p. Gotfrydziak była matką chrzestną Jasia), Wegnerami, Wachowiakami i Dropałami (p. Dropała był jego ojcem chrzestnym). Mama odziedziczyła po swoich rodzicach dom pod Limanową i co roku wyjeżdżaliśmy tam na letni wypoczynek z zaprzyjaź-

Jan Jąkała zdjęcie portretowe
fot. Zb. Pawła Wolniewicza

nionymi rodzinami kolejarzy – wspominał po latach pułkownik. Jan Jąkała rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Lasku jako sześcioletni chłopiec (o rok wcześniej niż powinien), ponieważ jego mama uznała, że poradzi sobie, ucząc się ze starszymi kolegami. Edukację przerwał wybuch wojny.

Czas okupacji

W latach 1941-1942 uczęszczał do tej samej szkoły na obowiązkowe zajęcia nauki j. niemieckiego, natomiast w roku następnym, jako trzynastoletni chłopiec został skierowany na przymusowe roboty do bauera – rodzi-

Janek z mamą i siostrą Genowefą Zb. rodzinne Jąkałów

Zmuszani do pracy przez hitlerowskiego okupanta lubonianie przy budowie autostrady mającej prowadzić z Berlina do Warszawy. Żabikowo, 1942 r., Rozalia Jąkała stoi druga z prawej fot. Zb. rodzinne Jąkałów

ny Adelle i Gustawa Schöppów (mołdawskich Niemców), którzy zajęli gospodarstwo państwa Wandy, Edwarda i Tadeusza Gawelskich w Lasku (po niemiecku Langenwalde) wysiedlonych z ojcowizny, jak wielu lubonian-Polaków. Wkrótce Gustaw Schöpp został powołany do niemieckiej armii i walcząc zginął na froncie wschodnim. Adelle – wdowa po nim nie miała pojęcia o gospodarstwie, poza tym wychowując troje dzieci, nie mogła się nim zajmować. W związku z tym prowadzenie gospodarstwa powierzyła lubonianom – Czesławowi Zgrzebie i czternastoletniemu wówczas Janowi, którzy byli przez Niemkę traktowani dobrze (jadali też przy wspólnym stole).

W wolnych chwilach wypasał na łące przy torach kolejowych na szlaku Poznań-Wrocław kozę, która dawała cenne mleko dla całej rodziny. Pewnego dnia – jak wspomina – koza uciekła na tory kolejowe i znalazła się tuż przed nadjeżdżającym z frontu wschodniego pociągiem „Urlaubzug" (pociąg urlopowy), zmierzającym do Wrocławia. Pociągiem tym przewożono codziennie z frontu rannych żołnierzy niemieckich do szpitali we Wrocławiu, natomiast w drodze powrotnej zabierano ozdrowieńców z powrotem na front. Chcąc uratować kozę, wbiegł na nasyp kolejowy i próbował ją przegonić z torów, niestety, bezskutecznie. Nagle poczuł silny podmuch od przejeżdżającego pociągu, który odrzucił go na skarpę. Zmartwiony wrócił do domu i o stracie kozy opowiedział mamie, która uspokajając go powiedziała: Synu, straciłam jedyną żywicielkę, ale na szczęście Bóg ocalił ciebie.

Po przepracowanym przymusowo roku u bauera Jan postanowił uciec z gospodarstwa i jako samozwańczy bagażowy przenosił walizki i torby podróżnych na dworcu PKP w Poznaniu. Najczęściej przenosił bagaże z peronu 4 a, na który wjeżdżały pociągi z Wrocławia, na peron 1., z którego odjeżdżały pociągi do Gdańska. Właśnie na tym peronie został aresztowany przez niemieckiego policjanta kolejowego. Przenosił wtedy bagaże Niemki, która podróżowała z dwojgiem małych dzieci. Za przeniesienie bagaży otrzymał od niej kartki żywnościowe i trzy marki. Zadowolony z wynagrodzenia, nagle usłyszał dochodzący zza pleców głos jednego z polskich bagażowych: „das ist er" (to jest on) i po chwili niemiecki policjant kolejowy założył mu na ręce kajdanki, po czym skutego, zawiózł sprzed dworca tramwajem do więzienia przejściowego podległego Stadtpolizei (Policji Miejskiej), na Plac Wolności, gdzie wtrącono go do celi nr 19 dla nieletnich.

W więzieniu przebywał przez miesiąc, był przesłuchiwany i zmuszany do sprzątania w celach, w których przebywali polityczni więźniowie niemieccy zniewoleni przez faszyzm. Od tych więźniów otrzymywał chleb. W więzieniu przeżył potężne bombardowanie Poznania, podczas którego do schronów byli ewakuowani tylko niemieccy więźniowie polityczni i wszystkie kobiety, natomiast Polacy pozostali zamknięci w celach, mając przed sobą kraty, a z tyłu stalowe, zakluczone drzwi. Na zawsze pozostały mu w pamięci drżące od wybuchów więzienne mury, ciemność i odgłosy palącego się miasta. Z Bożą pomocą udało mu się przeżyć, lecz poinformowany przez współwięźniów zdawał sobie sprawę, że z miejsca, w którym przebywał, są tylko dwie drogi: do obozu koncentracyjnego i rzadko na wolność. Jednak po miesiącu został zwolniony z więzienia i wywieziony na przymusowe roboty – początkowo do Rożnowa pod Obornikami Wlkp., następnie do wsi Krzewent koło Płocka.

W tym czasie jego matka jak wielu mieszkańców Lubonia, Żabikowa i Lasku, zmuszona przez okupanta pracowała przy budowie autostrady mającej prowadzić z Berlina do Moskwy. Później pomimo coraz gorszego stanu zdrowia pracowała także w fabryce G. Sinnera, na wydziale produkcji marmolady. W marcu 1945 r. Janek powrócił do domu z przymusowych robót i podjął pracę w magazynach wojskowych na terenie Zakładów Chemicznych Romana Maya, późniejszych „Fosforów". Magazyny były pod władaniem żołnierzy radzieckich. Sowieci wysyłali stąd zaopatrzenie na front. Wkrótce grupa 34 ochotników, a wśród nich Jan Jąkała została przerzucona do bazy na linii frontu, do której docierało zaopatrzenie z Lubonia. Szefem tej grupy był mężczyzna o nazwisku Kubala. Praca ochotników polegała na pilnowaniu i przeładowywaniu towarów dla żołnierzy frontowych (front przebiegał między Wartą a Odrą, natomiast baza pod dowództwem sowieckiej rygorystycznej, o pięknej urodzie pani kapitan mieściła się w Skwierzynie) pod nadzorem czerwonoarmistów.

Jan Jąkała z trudnych czasów wojny przywoływał pamięć o lubońskich rówieśnikach i serdecznych przyjaciołach: Leszku Woźniaku, Marianie Serbie, Henryku i Tadeuszu Szulcach (synowie ówczesnego komendanta OSP), Marianie Pluskwie, Konradzie Ceranko, Andrzeju Zgole, Franciszku i Grzegorzu Mierosińskich i Andrzeju Szmycie (ojciec byłego burmistrza Dariusza Szmyta). Najdłużej przyjaźnił się z Władysławem Czystym. Zdarzało im się popadać w konflikt z volksdeutschami, np. z Rozpondkiem mieszkającym w fabrycznym domku przy dzisiejszym parku Siewcy. Ku radości wszystkich wkrótce zakończyła się wojna.

Pierwsze lata po zakończeniu wojny

Chcąc pomóc matce, której stan zdrowia nie pozwalał na podjęcie pracy, sam imał się różnych zajęć. Najpierw pracował w ogrodnictwie przy Zakładach Ziemniaczanych, następnie zatrudnił się w firmie Grześkowiak przy budowie zbiorników betonowych na kwas siarkowy. Później w Zakładach Chemicznych (dyrektorem zakładów był wówczas dr Konrad Świniarski – człowiek kultury, o dużym autorytecie) pracował w cyklu trzyzmianowym przy produkcji i workowaniu superfosfatu na urządzeniach zwanych „Barbarami" (rozdrabniały superfosfat i napełniały nim worki), gdzie przyjacielem i opiekunem był mu Aleksander Kłos. Po ośmiu godzinach pracy, często zmęczony do granic wytrzymałości pod nadzorem brygadzisty Czystego rozładowywał z wagonów kolejowych „Gapsę" (morski piasek pochodzący ze Szwecji używany do produkcji superfosfatu). Zachętą do roboty w nadgodzinach był deputat dwóch bułek i kawałek zwyczajnej kiełbasy, niestety, zdarzały się i błędy młodości. Skromną, tygodniową pensję przegrał, grając w „oczko" z kanciarzami karcianymi z pracy, mama wypowiedziała wtedy słowa, które zachował do końca życia w swoim sercu: „Synu, tak ciężko pracowałeś na te pieniądze i tak łatwo je straciłeś." Już nigdy więcej nie grał na pieniądze.

Zdjęcie klasowe ze szkoły podstawowej, 1938 r., Janek stoi w drugim rzędzie od góry, trzeci z lewej fot. Zb. rodzinne Jąkałów

I Komunia Święta, ośmioletni Janek przed rodzinnym domem przy ul. Nowej 3 fot. Zb. rodzinne Jąkałów

Kadr z filmu „Rewizja osobista" nakręconego w 1972 r. Zdjęcia plenerowe do filmu robiono m.in. w Jeżowie, gdzie Jan Jąkała był kierownikiem Aeroklubu. Pan Jan zagrał tam krótką rolę pilota szwajcarskiego u boku Zdzisława Maklakiewicza (na zdjęciu z prawej) i Wiesławy Mazurkiewicz fot. Zb. rodzinne Jąkałów

W 1947 r. jako przodownik pracy, w nagrodę odbył lot ze słynnym pilotem (wcześniej walczącym wraz z gen. Kazimierzem Górą w bitwie o Anglię) – por. Tadeuszem Szymańskim na samolocie „Piper", który wystartował z lotniska Aeroklubu Poznańskiego w Kobylnicy. Był to zwrot w życiu 17-letniego Janka, lot ten praktycznie zadecydował o jego przyszłości – wojskowego pilota. W roku 1949 komendant społeczny Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP) rekomendował go i pracującego z nim Konrada Helwinga na Kurs Podoficerów Zawodowych Pożarnictwa. Po ukończeniu tego kursu Janek został zatrudniony w powstałej Zawodowej Straży Pożarnej (ZSP), której komendantem był porucznik Ślusarek. Był to milowy krok w karierze zawodowej młodego Jąkały, początek trudnej i odpowiedzialnej, pełnej niebezpieczeństwa, a zarazem ciekawej i pięknej drogi w przestworza.

W tym okresie grał w piłkę nożną w Lubońskim KS, którego gospodarzem, a później prezesem był Stanisław Pawlicki. Z tamtych czasów wspominał kolegów z boiska oraz strażaków: Kazimierza Macioszka, Bolesława Zycha, Wacława Danielaka, Czesława Przewoźnego (dwaj ostatni walczyli z bandami UPA), marynarzy – Bronisława Biedę i Mariana Gotowca, Jana Roszyka, Jana Kaczmarka, Sylwestra Kluczyńskiego, Leona Rzeźniczaka, Jana Gierkę.

Jan Jąkała wychodzący z Miga-17 po zakończeniu pokazów lotniczych pod krawatem, ponieważ natychmiast po pokazach udał się na imprezę towarzyską fot. Zb. rodzinne Jąkałów

As lotnictwa czasu pokoju

W 1950 r., dwudziestoletni Jan Jąkała rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie. Przez dwa lata szkolił się, latając na samolotach UT-2 i Jak-9. Jak wspominał po latach: Szkolono nas w bardzo szybkim tempie, ponieważ toczyła się wówczas wojna koreańska na terenie Półwyspu Koreańskiego między komunistycznymi siłami KRLD (północnokoreańskimi) i wspierającymi je wojskami Chin, a siłami ONZ (głównie amerykańskimi) wspierającymi wojska Republiki Korei (południowokoreańskie). W czasach tej zimnej wojny między Wschodem i Zachodem szkoliliśmy się ze świadomością, że być może przyjdzie nam wziąć w niej udział. Oficerską Szkołę Lotniczą w grupie myśliwców ukończył w marcu 1952 r. w Radomiu. Promowany był o kilka miesięcy później od kolegów z roku, ponieważ ujawniono, że miał rodzinę w Kanadzie, a później wykryto, że także w Anglii i Afryce. Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa wypytywali wówczas lubońskich sąsiadów o niego oraz rodzinę. Jednak wstawił się za nim dowódca i promocję, co prawda z opóźnieniem, otrzymał. Pomógł mu w tym również robotniczy życiorys, w którym zataił, że ojciec był piłsudczykiem i przedwojennym pracownikiem Dyrekcji Kolei w Poznaniu. W kwietniu tego samego roku został skierowany na warszawskie lotnisko w Bemowie, gdzie latał na odrzutowcach Mig. W tym samym roku zmarła jego matka, którą pochował w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Wirach.

Dzień 5 marca 1953 r, a więc początkowego okresu kariery pilota, Jan Jąkała zachował w pamięci na zawsze. Wyruszył wówczas na ćwiczebną trasę samolotem Mig-15. Dwa pierwsze odcinki lotu były wręcz przyjemne, natomiast na trzecim odcinku, po zmianie kursu zaniepokoił go widok jakiegoś zaciemnienia i chwilę później znalazł się w wielkiej śnieżycy, która swym zasięgiem ogarniała duży rejon. Nie potrafił jeszcze latać bez widoczności ziemi, przyrządy nawigacyjne stały się jakby obce. Nagle uzmysłowił sobie, że przelatuje nad Łodzią, a więc w okolicy lotniska Lublinek, niestety, nieprzystosowanego do startu i lądowań odrzutowców. Obniżył lot i przed jego oczami wyłoniły się zabudowania i tory kolejowe. Już wiedział, gdzie szukać lotniska. Decyzję podjął szybko. Mając w pamięci nawałnicę śnieżną, w którą wpadnie w przypadku powrotu do Warszawy, zdecydował się lądować awaryjnie – jak się później okazało – na trawiastej zmarzlinie lotniska, absolutnie do takiego wyczynu nieprzygotowanego. Zrobiłem odruchowo wszystko, co należało zrobić – wspominał po latach pułkownik – dopiero jak wyszedłem z kabiny, to nogi się pode mną ugięły i oblały mnie zimne poty. Po szczęśliwym wylądowaniu połączył się z dowództwem w Warszawie. Na Lublinek do Łodzi przyleciał sam dowódca. Początkowo Jan Jąkała za swój wyczyn miał otrzymać trzy dni aresztu, ale w końcu otrzymał pochwałę. O jego prekursorskim lądowaniu odrzutowcem na trawiastej nawierzchni piloci podniebnych sił zbrojnych opowiadają do dziś, natomiast dopiero kilka lat później takie zadania weszły do programu szkolenia odrzutowych pilotów myśliwskich.

Trzy lata później skończył kurs wyższego pilotażu, uzyskując wszystkie uprawnienia instruktora

Po spotkaniu z młodzieżą Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu Jan Jąkała z ówczesną dyrektor – Grażyną Leciej i Pawłem Wolniewiczem fot. Zb. Pawła Wolniewicza

-pilota na samolotach odrzutowych (wszystkie oceny bardzo dobre) oraz I klasę pilota wojskowego. Został dowódcą eskadry, szefem strzelania pułku w Powidzu, a następnie dowódcą Dywizjonu Dowodzenia Lotami w Wyższej Szkole Pilotów w Dęblinie. Brał udział w wielkich defiladach powietrznych, latał w zespole akrobacyjnym. Na samolocie „Mig" był wśród tych wybrańców, którzy w 1958 roku otwierali szybowcowe mistrzostwa świata w Lesznie. Wykonywał niezwykle niebezpieczne loty na odrzutowcach. W roku 1962 ukończył kurs Doskonalenia Oficerów Dowódców Pułku. Kilka razy uczestnicząc w zgrupowaniach na lotnisku w Krzesinach przelatywał nad rodzinnym domem przy ul. Nowej oraz lubońskimi „Fosforami", pozdrawiając mieszkańców ruchem skrzydeł i wykonując różne samolotowe akrobacje. Jan Jąkała brał udział w zespole opracowującym materiały szkoleniowe i ćwiczenia (np. nowoczesne metody zastosowania bojowego, loty i ataki grupowe, zrzucanie bomb na małej wysokości z opóźnieniem) na kursy doskonalenia oficerów, w których uczestniczyli przyszli dowódcy eskadr. Wykorzystywali w tym celu doświadczenie wykładowców, którzy walczyli podczas II wojny światowej w Wielkiej Brytanii. Sam pułkownik uczył młodszych kolegów atakować cele, których pilot nie widział

Na lotnisku wojskowym w Krzesinach Jan Jąkała z Pawłem Wolniewiczem podczas uroczystego sprowadzenia z Anglii prochów polskiego asa lotnictwa pochodzącego z Poznania – śp. kpt. pilota Kazimierza Spornego – jednej z legend Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, pilota Dywizjonów 302 i 303 oraz legendarnego Polish Fighting Team – „Cyrku Skalskiego" fot. Zb. Pawła Wolniewicza

Weteran lotnictwa płk. pilot Jan Jąkała (trzeci z prawej w szeregu pocztów sztandarowych), podczas uroczystości 75. rocznicy bitwy o Anglię, które odbyły się w 2015 r. przy pomniku polskich lotników, koło bazy lotniczej Northolt w zachodnim Londynie fot. Zb. Pawła Wolniewicza

(mógł się tylko posługiwać pokładowym radarem). W 1970 r. zdobył licencję instruktora-pilota zawodowego cywilnego i przez dwadzieścia następnych lat pełnił funkcję kierownika Aeroklubu w Jeleniej Górze i Jeżowie, a także dyrektora Aeroklubu Ziemi Piotrkowskiej – Ośrodka Szkolenia Samolotowego. W roku 1973 lądował przymusowo wskutek awarii silnika, na samolocie Jak-12 przy dworcu PKP w Jeleniej Górze, bez uszczerbku dla siebie i samolotu. Po 28 latach, w 1978 r. przestał być pilotem samolotów odrzutowych, jednak nadal szkolił młodzież i sam latał jeszcze przez dwa lata. Pułkownik Jan Jąkała stanął na czele komitetu obchodów 80. rocznicy tragicznej śmierci w 1925 roku w Piotrkowie Trybunalskim pioniera spadochroniarstwa światowego, Węgra Eugeniusza Szyklaya (zginął tragicznie podczas pokazów lotniczych w Piotrkowie Trybunalskim i jest pochowany na tamtejszym cmentarzu). Z inicjatywy pułkownika odnowiono wtedy mogiłę Szyklaya i postawiono na niej okazały pomnik upamiętniający wydarzenia sprzed 80 lat.

Po przejściu na emeryturę Jan Jąkała nadal był aktywny na niwie swojej życiowej pasji, którą było lotnictwo. Brał udział we wszystkich większych uroczystościach i imprezach lotniczych w kraju i za granicą. Chętnie i systematycznie spotykał się też z młodzieżą także lubońskich szkół, z którą dzielił się swoimi przeżyciami oraz doświadczeniem. Pułkownik pilot Jan Jąkała posiadał wszystkie możliwe honorowe odznaczenia i wyróżnienia lotnicze, między innymi statuetkę noszącą legendarne imię „Ikara". Nie każdy oficer odchodzi ze służby z Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski (Uchwała Rady Państwa z dnia 14 grudnia 1977 r.), a tym bardziej z Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (Uchwała Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1988 r.).

Życie rodzinne

Jan Jąkała ożenił się na początku 1955 r. w kościele pw. św. Krzyża na warszawskiej Pradze. Ślub kościelny odbył się w tajemnicy przed dowódcami wojskowymi, a wybranką Jana była Jadwiga Żmijewska (z rodziny słynnych piłkarzy) z Radzymina pod Warszawą. W grudniu 1955 r. urodziła im się córka – Barbara, natomiast w listopadzie następnego roku przyszedł na świat syn – Wojciech. Barbara (ze względu na wykonywany zawód zmieniła nazwisko na Bonarska), po ukończeniu z wynikiem bardzo dobrym studiów wokalno-aktorskich śpiewała w operach Poznania, Łodzi i Wrocławia. Z kolei Wojciech ukończył Szkołę Chorążych w Oleśnicy i pracował w lotnictwie jako specjalista osprzętu i radia samolotów naddźwiękowych. Dwukrotnie przebywał w Libanie w ramach pokojowych służb ONZ (w sumie dwa i pół roku). Obecnie przebywa na wojskowej emeryturze. W lutym 1975 r. zmarła żona Jana Jąkały. Po trzech latach ożenił się po raz drugi zawierając związek małżeński z Zofią Żuk. W roku 1978 urodził mu się drugi syn – Zbigniew.

Jan Jąkała często podkreślał, że jego bogaty życiorys był wykładnią pokolenia. Był świadkiem wielu wydarzeń i ogromnych przemian. Miał świadomość, że był tym, któremu dano szansę, natomiast dzięki ciężkiej i uczciwej pracy wiele osiągnął. Za to wspomniane troje dzieci, które kochał i był z nich dumny, bardzo go szanowały i to był jego największy sukces.

Pogrzeb z honorami

Uroczystości pogrzebowe z honorami wojskowymi odbyły się w piątek, 10 lutego 2023 r. Najpierw o godz. 13 w kościele pw. Św. Floriana w Wirach odprawiono Mszę św. żałobną. Po jej zakończeniu płk pilot Jan Jąkała został pochowany w grobowcu rodzinnym na wirowskim cmentarzu parafialnym, gdzie spoczęli wcześniej rodzice i siostra Genowefa. W ostatniej drodze towarzyszyli mu: najbliższa rodzina, przyjaciele i znajomi.

Paweł Wolniewicz

Pogrzeb pułkownika Jana Jąkały odbył się z honorami wojskowymi fot. Paweł Wolniewicz

Pułkownik pilot Jan Jąkała spoczął w grobowcu rodzinnym na cmentarzu w Wirach fot. Paweł Wolniewicz

KONDOLENCJE

Rodzicom i bliskim

Maksymiliana Staszaka

z powodu straty Syna, Brata, Przyjaciela

w imieniu dyrekcji, pracowników i uczniów

Dwujęzycznego Liceum Ogólnokształcącego w Luboniu

składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Triduum Sacrum w lubońskich parafiach

Wielki Czwartek był zarazem Dniem Kapłańskim, w Wielki Piątek uczestniczyliśmy w wieczornej liturgii, natomiast w Wielką Sobotę w lubońskich parafiach święcono świąteczne potrawy. Wieczorne uroczystości Wielkiej Soboty rozpoczęły się poświęceniem ognia, po czym kapłani i wierni wzięli udział w liturgii paschalnej.

Skanuj kod
i zobacz więcej zdjęć

Poniżej prezentujemy Groby Pańskie w lubońskich parafiach. (PAW)

Kościół pw. św. Barbary fot. Rafał Wojtyniak

Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego
fot. s. Klaudia Grochowska

Kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego
fot. Danuta Sawicka

Kościół pw. św. Jana Bosko fot. Paweł Wolniewicz

Kościół pw. św. Jana Pawła II fot. Krystyna Olejnik

Wielka Sobota w parafii św. Jana Bosko

Po południu, o godz. 13 koszyki z wielkanocnymi potrawami święcił ks. Tomasz Rogoziński
fot. Paweł Wolniewicz

Święconka

W Starym Luboniu święcenie wielkanocnych potraw odbywało się na dziedzińcu kościoła od godz. 11 do 16, co pół godziny.

Liturgia Wigilii Paschalnej

Wieczorne uroczystości Wielkiej Soboty rozpoczęły się o godz. 21 poświęceniem ognia, po czym kapłani i wierni wzięli udział w uroczystej liturgii paschalnej. Po zakończeniu nabożeństwa jego uczestnicy przeszli w procesji rezurekcyjnej dookoła kościoła. (PAW)

Moment przed przeniesieniem ognia na świecę liturgiczną fot. Paweł Wolniewicz

Umajone dni

28 maja przypada w tym roku Święto Zesłania Ducha Świętego czyli Pięćdziesiątnica, gdyż przypada w pięćdziesiątym dniu od Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego.

To radosne święto jest w teologii katolickiej zwieńczeniem procesu wywyższenia Jezusa: Jego wskrzeszenia, intronizacji po prawicy Boga, zesłania Ducha Świętego oraz zapowiedzi paruzji czyli ponownego przyjścia Jezusa na koniec dziejów świata ziemskiego, jako triumfatora nad złem, wskrzesiciela umarłych i sędziego świata. To także koniec okresu wielkanocnego w roku liturgicznym.

Według Dziejów Apostolskich to właśnie w pięćdziesiątym dniu po zmartwychwstaniu Jezusa na zebranych w wieczerniku apostołów i Marię z Nazaretu zstąpił Duch Święty w postaci języków ognia i otrzymali oni dar mówienia różnymi językami, co Paweł z Tarsu opisał jako: „Nie ma już Greka, ani Żyda". A więc u początków powstania Kościoła Chrystusowego ludzie przełamali wszelkie dzielące ich różnice i zjednoczyli się w Duchu Świętym.

W tradycji ludowej Zielone Świątki to radosne celebrowanie budzącej się do życia przyrody, gdzieniegdzie na wsiach strojenie domostw gałązkami brzeziny.

W kościołach w tym dniu rozbrzmiewają pieśni, w których zawarta jest wiara, że Duch Święty obdarza szczególnymi darami: mądrością, męstwem i pobożnością – „Przybądź Duchu Stworzycielu, Dusz ludzkich Nauczycielu".

Redakcja GL

Wniebowstąpienie Pańskie

W Polsce Wniebowstąpienie Pańskie w Kościele rzymskokatolickim obchodzone jest w 7. niedzielę po Wielkanocy, a więc 21 maja tego roku.

W 40. dniu od zmartwychwstania Jezus, jak poświadczają Ewangeliści, wstąpił do nieba, zakończył się jego ziemski żywot. Miejscem wniebowstąpienia Jezusa była Góra Oliwna. Z tej góry, gdzie rozpoczęła się męka Chrystusa, wzięła początek także Jego chwała Odkupiciela. W dziesięć dni po wniebowstąpieniu Jezusa Bóg ześle na ziemię Ducha Świętego, aby w ten sposób objawić ludziom pełnię Trójcy Świętej.

Redakcja GL

Oskarżony o molestowanie wcześniej na wolności

W połowie kwietnia w wielkopolskich mediach pojawiła się informacja, że Przemysław Cz., skazany za dwukrotne popełnienie czynów pedofilnych, na wniosek Prokuratury Krajowej opuścił w marcu więzienie 1,5 roku przed czasem. O sprawie głośno było w Luboniu w związku z powiązaniem skazanego z jedną z lubońskich parafii (czytaj: „GL" 01-2021, s. 24).

Przemysław Cz. udzielał się jako kantor i lektor m.in. w parafii św. Barbary w Luboniu. Był także członkiem Zakonu Rycerzy św. Jana Pawła II, który jednak po skazaniu mężczyzny, usunął go ze swoich szeregów. Został zatrzymany na początku września 2020 roku pod zarzutem wykorzystania seksualnego małoletniej dziewczynki. Do zdarzenia miało dojść około 2003 r. na terenie lubońskiej parafii, a ofiara, już jako dorosła kobieta, zgłosiła sprawę policji dopiero po latach.

Ciemna przeszłość

Jak okazało się w toku śledztwa Przemysław Cz. już w 2008 roku znalazł się w obrębie zainteresowań policji. W jego komputerze znaleziono pornografię. Przyznał się do winy, ale tłumaczył, że pornografia dziecięca go nie interesuje i nie był świadomy, co ściągał z Internetu. Nie umiał jednak wyjaśnić, dlaczego nie usunął nagrań z dysku. Prokuratura nie uwierzyła w taką wersję wydarzeń i w 2009 roku skazała go na 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lata.

Ani lubońska parafia, w której się udzielał, ani kuria nie miały informacji o wyroku, dlatego Przemysław Cz. mógł wciąż angażować się w Kościele. Był m.in. opiekunem ministrantów i dziecięcej scholii oraz wstąpił do Zakonu Rycerzy Jana Pawła II.

Kolejny wyrok

Latem 2021 roku Gazeta Wyborcza poinformowała, że Przemysław Cz. uzgodnił z prokuratorem dobrowolne poddanie się karze – miał spędzić 4 lata więzienia bez zawieszenia za posiadanie pornografii dziecięcej i wykorzystanie dziecka. Sąd zgodził się na taki wymiar kary. Przemysław Cz. został także zobowiązany do zapłaty pokrzywdzonej 20 tysięcy złotych zadośćuczynienia. Zaczął odsiadywać wyrok.

Jednak przedawnienie

Jak wynika z najnowszych ustaleń „Gazety Wyborczej" Przemysław Cz. jest już na wolności. Miał opuścić zakład karny w marcu 2023 roku. Prokuratura uznała bowiem, że mężczyzna przebywał w więzieniu niesłusznie, ponieważ doszło do nieprawidłowości w postępowaniu sądowym – przestępstwo seksualne wykorzystania dziewczynki, o które był oskarżony, miało przedawnić się w połowie 2018 roku. Powodem zamieszania mają być zmiany w prawie dotyczące przedawniania się czynów pedofilskich.

W najbliższym czasie sąd ma decydować o zmianie wyroku dla Przemysława Cz. Najprawdopodobniej wątek wykorzystania dziewczynki zostanie umorzony. Jeśli tak się stanie, mężczyzna będzie mógł ubiegać się o zadośćuczynienie za pobyt w więzieniu. Nawet, jeśli przyznał się do winy.

Jakub Jackowski

REKLAMA

SPRZEDAŻ I MONTAŻ KOSTKI BRUKOWEJ
MAS BUD KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY
tel. 61 677 07 28
kom. 792 287 207
www.masbudpoznan.pl
Luboń, ul. Armii Poznań 78

Serdecznie zapraszamy na comiesięczne spotkania
członków i sympatyków
Prawa i Sprawiedliwości w Luboniu
W KAŻDY 2 PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA
ul. Sikorskiego 3
(z wyjątkiem kwietnia kiedy to spotkanie odbędzie się 11.04)
godz. 18.00
Harmonogram spotkań: 11.04, 8.05,12.06
Osoby które chciałyby się zaangażować prosimy o kontakt:
Renata Zawirska-Wojtasiak 606 902 385
PiS
LUBOŃ

Stella wygrywa na wyjazdach

W rozegranych pięciu meczach Stellowcy przegrali dwa mecze na własnym boisku, natomiast trzeba zaznaczyć, że wyspecjalizowali się na obcych boiskach. Na wyjazdach odnieśli trzy zwycięstwa.

W ostatnich pojedynkach przegrali u siebie z Patrią Buk 1:3 – bramkę zdobył A. Świątek, odnieśli zwycięstwa na wyjazdach z Huraganem Michorzewo 3:1 – bramki zdobyli: A. Świątek – 2, S. Gladysh – 1 i takim samym stosunkiem bramek pokonali Orzeł Granowo – 3:1. Warto wspomnieć, że w Granowie hattrickiem popisał się najlepszy obecnie strzelec Stelli – A. Świątek.

Polonia Nowy Tomyśl wycofała się z rozgrywek po 16 kolejce.

Władysław Szczepaniak

Luboński KS wiceliderem!

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy Luboński KS w rundzie wiosennej.

W drugiej kolejce piłkarze z ul. Rzecznej pokonali na wyjeździe Orkan Jarosławiec 2:1. Bramki zdobyli: Krzysztof Bartoszak z rzutu karnego i Patryk Muras. W kolejnym meczu zespół przy ul. Rzecznej podejmował rezerwy Kotwicy Kórnik. Jak się okazało, spotkanie miało dwa oblicza. W pierwszej połowie dominował LKS, którego piłkarze zdobyli trzy bramki. W drugiej odsłonie goście doszli do głosu i mając przewagę, strzelili dwie bramki. Wówczas zrobiło się bardzo nerwowo. W końcowych minutach meczu arbiter podyktował rzut karny dla LKS-u. Niestety, najlepszy strzelec – Krzysztof Bartoszak nie wykorzystał tej szansy. Po bardzo emocjonującym meczu ostatecznie lubonianie wygrali 3:2. Bramki zdobyli: Bartosz Palmowski, Krzysztof Bartoszak, Bartosz Skrzypczak. W IV kolejce zespół LKS-u rozegrał bardzo trudny mecz z sąsiadującą z nim w tabeli Lechią II Kostrzyn. Wszyscy kibice dobrze wiedzieli, że będzie to mecz za 6 punktów. Spotkanie było zacięte, obfitujące w wiele spięć i fauli. Gospodarze za wszelką cenę dążyli do zwycięstwa. Jednak arbiter dwa razy dopatrzył się fauli gospodarzy i podyktował rzuty karne dla LKS-u. Wykonawcą jedenastek był snajper – Krzysztof Bartoszak, dwukrotnie pokonał bramkarza gospodarzy i cenne trzy punkty przywieziono do Lubonia. W piątej kolejce lubonianom przyszło się zmierzyć u siebie z wiceliderem grupy – Błękitnymi Owińska. Spotkanie oglądało około 200 kibiców, którzy nie żałowali swojego przybycia. Byli świadkami ciekawego widowiska, świadkami pojedynku zespołów rywalizujących o awans do Klasy Okręgowej. Zespół z Owińsk to solidna i silna drużyna. Mecz dostarczył kibicom wiele emocji. W pierwszej połowie LKS mógł objąć prowadzenie, lecz jego piłkarze nie wykorzystali wielu sytuacji bramkowych, a gości ratowały słupki i poprzeczki. Po przerwie lubonianie nadal mieli przewagę, ale goście mądrze się broniąc, atakowali z wypadu i stwarzali bardzo groźne akcje pod bramką gospodarzy. W 75. minucie Bartosz Palmowski zdobył prowadzenie dla LKS-u, jednak lubońscy kibice oraz działacze musieli drżeć o wynik do końca meczu. Ostatecznie zwycięstwo 1:0 pozwoliło LKS-owi na zajęcie drugiego miejsca w tabeli, które obecnie premiuje awansem do klasy okręgowej.

Władysław Szczepaniak

Jedna z groźnych akcji piłkarzy LKS-u pod bramką Błękitnych fot. Władysław Szczepaniak

Klasa Okręgowa Red Box 2022/2023
grupa wielkopolska II

1. Sparta Szamotuły	21	56	75:9
2. Szturm Junikowo Poznań	21	54	108:14
3. Kłos Gałowo	21	42	44:23
4. LZS Otorowo	21	41	63:48
5. Korona Bukowiec	21	38	43:35
6. NKS Niepruszewo	21	36	49:34
7. Patria Buk	21	30	42:42
8. Złoci Złotkowo	21	27	34:46
9. Tarnovia II Tarnowo	21	27	44:42
10. Obra Zbąszyń	21	24	34:43
11. Orkan Konarzewo	20	21	35:56
12. Canarinhos Skórzewo	21	20	34:60
13. Orzeł Granowo	21	19	30:55
14. Stella Luboń	**20**	**17**	**25:47**
15. Huragan Michorzewo	21	16	25:60
16. Polonia Nowy Tomyśl	21	6	13:84

Klasa A Proton 2022/2023
grupa wielkopolska IV

1. KS Fałkowo	18	45	69:14
2. Luboński KS	**18**	**43**	**44:18**
3. Błękitni Owińska	18	40	62:24
4. 1922 Lechia II Kostrzyn	18	37	48:28
5. WKS Owieczki	18	31	41:30
6. Kotwica II Kórnik	18	29	39:26
7. Las Puszczykowo	18	23	28:32
8. Wełna Rogoźno	18	23	29:34
9. KS Łopuchowo	18	21	36:45
10. Koziołek Poznań	18	17	26:47
11. Orkan Jarosławiec	18	12	17:45
12. Piast Łubowo	18	11	26:53
13. Maratończyk Brzeźno	18	5	17:72
14. Płomień Nekla	18	2	34:48

Na boisko przy ul. Rzecznej weszli godni siebie rywale Luboński KS i Błękitni Owińska fot. Władysław Szczepaniak

LKTS Luvena Luboń – 1 liga kobiet

15 kwietnia w Luboniu nasze zawodniczki podejmowały w spotkaniu przedostatniej kolejki 1 ligi kobiet grupy północnej czwarty zespół w tabeli MRKS Gdańsk.

Spotkanie z czołowym zespołem 1 ligi było bardzo wyrównane, podobnie jak w pierwszej rundzie w Gdańsku, gdzie lubonianki przegrały nieznacznie 6 do 4, tym razem spotkanie zakończyło się remisem 5 do 5. Punkty dla LKTS Luvena Luboń wywalczyły wszystkie zawodniczki: Anna Kubiak i Anita Chudy po 1,5, Natalia Piechota 1, a w grze podwójnej triumfowały Julia Gładysz i Wiktoria Serafin. O remisie zdecydowały głównie gry podwójne, w których lubonianki triumfowały. Po remisie z MRKS Gdańsk lubonianki zrównały się punktami z ósmym zespołem grupy UKS Chrobry Międzyzdroje, który ma jeszcze zaległy mecz. Najprawdopodobniej zawodniczki LKTS Luvena Luboń rozegrają mecze barażowe (na przełomie maja i czerwca) o utrzymanie w 1 lidze z dziewiątym zespołem grupy południowej Maxi Plast Ząbki.

Piotr Ciszak

1 liga kobiet LKTS Luvena Luboń, od lewej: Natalia Piechota, Wiktoria Serafin, Anita Chudy, Anna Kubiak, Julia Gładysz fot. Zb. LKTS

NAPRAWA PROTEZ ZĘBOWYCH

Gabinet stomatologiczny w Luboniu z własną pracownią protetyki stomatologicznej, lekarze oraz technicy dentystyczni z 20-letnim doświadczeniem zawodowym.

- Naprawy protez po uzgodnieniu telefonicznym możliwe na poczekaniu /niedziele i święta pod nr tel. 796 572 817.
- Dla osób, które nie mają możliwości samodzielnego dotarcia do nas możliwe wizyty domowe /w celu zaplanowania leczenia protetycznego/.
- Własna pracownia protetyczna pozwala nam skrócić czas wykonywania uzupełnień protetycznych do minimum.
- Konsultacje oraz plan leczenia protetycznego są bezpłatne.

tel. 796 572 817
Zapraszamy w godz. 8 - 22

Sprzedaż - Montaż - Serwis
Rolety, Bramy Garażowe, Moskitiery Żaluzje, Verticale, Plisy, Roletki materiałowe

roletydudzik@onet.pl
601 775 420 61 817 18 39

Jesteśmy z Państwem już 37 lat

RÓŻEN KOGUCIK

Laureat plebiscytu „Orły Gastronomii 2020"

Zapraszamy na pyszne dania gorące oraz wyśmienite wyroby garmażeryjne

Dowozy realizujemy dla zamówień powyżej 30zł.
Koszt dowozu 15 zł. Zamówienia powyżej 150 zł - dowóz gratis.

Czynne: od wt. do pt. w godz. 10.00 – 17.00, natomiast w soboty 10.00 – 16.00

ul. Okrzei 16 Luboń, tel. 61 813 05 89 , 665 168 667, www.kogucik-bistro.pl

PÓŁNOC NIERUCHOMOŚCI

Chcesz sprzedać, kupić lub wynająć nieruchomość?

Skorzystaj ze sprawdzonego biura nieuchomości!

Piotr Kowalski tel. **789 164 796** e-mail: pkowalski@polnoc.pl

metka deluxe

Sklep ze zdrową i regionalną żywnością zaprasza po tradycyjne wędliny, ryby, produkty ekologiczne, wegańskie i bezglutenowe oraz naturalne kosmetyki i chemię gospodarczą

ul. Wschodnia 22/72G, Luboń
tel. 600 601 205
metkadeluxe.pl

W TYM MIEJSCU PIĘKNO DOJRZEWA!
Pełen zakres zabiegów kosmetycznych i epilacja laserowa najnowocześniejszymi urządzeniami MEDIOSTAR MONOLITH Asclepion oraz Laser GENTLELASE PRO Candela
ul. Zagonowa 21a, Poznań, tel. 795 139 288

21 ZAGONOWA
VOUCHER 5%
www.zagonowa21.pl

Salon Optyczno-Okulistyczny
Joanna Ereńska

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE
USŁUGI OPTYCZNE

HONORUJEMY KARTĘ SENIORA I DUŻEJ RODZINY
DARMOWE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE KOMPLETNEJ PARY OKULARÓW

LK007

Centrum Handlowe Pajo tel. 61 899 41 32

PRZEDSZKOLE JULKA I MIŚ

PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE
Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI
WIRY UL. KOMORNICKA 89
www.julkaimis.pl
e-mail:centrumrozwoju.educare@gmail.com
www.facebook.com/PrzedszkoleJulkaiMis

- ROZBIÓRKI, WYBURZENIA
- SKUP ZŁOMU
- USŁUGI SPRZĘTEM
- SERWIS MASZYN BUD.
- TRANSPORT HAKOWCEM

NOWY GOŁĘBIN 23
64-020 CZEMPIŃ
Tel. Marcin 604 198 937,
Wojciech 660 476 210
Biuro 612 824 258, 606 402 211

CENY ZŁOMU NAWET DO
Pon. - pt 7-16 Soboty 8-13

REKLAMA

NOWE DOMY
Z OGRÓDKAMI
LUBOŃ, WIRY, KOMORNIKI
606 628 430
ADWENA Nieruchomości

SCHOD BUD
ZATRUDNIĘ:
STOLARZA i UCZNIA
PRODUKCJA *** MONTAŻ
SCHODY
SPRZEDAŻ BRYKIETU DRZEWNEGO
LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. 61 810 60 58, kom. 501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl

KAMERALNA
5-OSOBOWA
GRUPA TUS
ArtTus
TRENING UMIEJĘTNOŚCI
SPOŁECZNYCH TUS Z ARTETERAPIĄ
Zapisy, informacje:
www.malowanykot.pl
tel. 790 828 588
Willa Mimoza, Puszczykowo
ul. Poznańska 26

MARWER
BUDUJEMY Z PASJĄ
www.marwerbud.pl
e-mail: biuro@marwerbud.pl
(P034)
- usługi budowlane
- prace docieplenowe
- usługi ciesielsko-dekarskie
- altany i drewniana architektura ogrodowa

63-004 Tulce, Poznańska 26/3
kom. 606 345 452
LK055

USŁUGI REMONTOWO-MALARSKIE
Wykonujemy wszelkie remonty:
- malowanie
- docieplanie
- łazienki
- płytki
- papa terma
- płyty g-k
- i wiele innych

tel. 509 434 495

DOMKI OGRODOWE
BOAZERIA
WYRÓB-SPRZEDAŻ

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
www.drewno-lubon.ns48.pl
TEL. 602 469 818
LW005

ecatexpo
Ecat International Group

Firma zajmująca się budową stoisk targowych na terenie europy

zatrudni:

stolarzy, malarzy-szpachlarzy-tynkarzy, instalatorów wod-kan, elektryków, kierowców C+E, monterów i kierowników grup montażowych stoisk.

Oferujemy stabilne zatrudnienie i wysokie zarobki.

Miejsce pracy Stęszew. Tel: 537 225 817

BHP Majster

- Szkolenia BHP,
- Kompleksowa obsługa BHP,
- Szkolenia z Pierwszej pomocy,
- Przegląd gaśnic,
- Serwis naprawa gaśnic.
- Odzież robocza,
- Środki ochrony indywidualnej,
- Kompleksowe zaopatrzenie firm.

ZEPHYR · DELTAPLUS YOUR SAFETY AT WORK · PROTEKT · eilfix · PPO · Snickers WORKWEAR · base · POLSTAR · PORTWEST · LAFESTA

Punkt Handlowy:
Mosina Ul. Wawrzyniaka 5
Tel. 609 743 552
www.bhpmajster.pl

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

Jakub i Bożydar Karalus

GOSPODARSTWO SZKÓŁKARSKIE Karalus

OFERUJEMY:
- drzewa i krzewy ozdobne (iglaste i liściaste);
- drzewa i krzewy owocowe;
- trawy ozdobne;
- byliny.

KONTAKT:
Szkółka Roślin Ozdobnych
ul. Kórnicka 4a, 62-022 Świątniki
tel. 696 169 526, 694 791 095
www.szkolkaralus.pl
mail: kontakt@szkolkaralus.pl

Syndyk Masy Upadłości spółki FMT TomteQ Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Łowęcinie (KRS 0000360848)

OGŁASZA

o sprzedaży z wolnej ręki (w trybie konkursu ofert) i zaprasza do składania ofert nabycia zabudowanej nieruchomości położonej w Łowęcinie przy ul. Śliwkowej, działki ewidencyjne nr 78/7, 78/8, 78/9, 78/10, 78/11 oraz 78/14, o powierzchni 0,8634 ha, dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą o numerze PO2P/00179617/4.

Oferowana cena nabycia nieruchomości nie może być niższa niż kwota 7.984.800,00 (słownie: siedem milionów dziewięćset osiemdziesiąt cztery tysiące osiemset 00/100) złotych netto plus 23% podatku VAT.

Wadium stanowi 10% wartości oszacowania nieruchomości i wynosi 1.330.800,00 (słownie: jeden milion trzysta trzydzieści tysięcy osiemset 00/100) złotych.

Oferent zobowiązany jest posiadać status podatnika VAT czynnego, zaś przed zawarciem umowy sprzedaży zobowiązany jest złożyć oświadczenie o rezygnacji ze zwolnienia od podatku określonego w art. 43 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r. poz. 2174 ze zm.) i zgodzie na objęcie sprzedaży Nieruchomości opodatkowaniem podatkiem VAT.

Termin składania ofert upływa w dniu 22 czerwca 2023 roku. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 czerwca 2023 roku. Regulamin sprzedaży oraz operat szacunkowy mogą zostać udostępnione po kontakcie z syndykiem.

Wszelkiego rodzaju zapytania przyjmowane są drogą pocztową na adres Kancelarii Syndyka Łukasza Borkowskiego (ul. Dominikańska 3, 61-762 Poznań) lub elektroniczną za pośrednictwem adresu e-mail: kdrborkowski@gmail.com. Informacji udziela także osobiście syndyk pod nr telefonu 502 592 162. Zainteresowanych uprasza się o składanie ofert zgodnie z Regulaminem sprzedaży.

Syndyk zastrzega prawo do odstąpienia od sprzedaży na każdym etapie postępowania bez podania przyczyny. Niniejsze ogłoszenie jest wyłącznie informacją handlową i nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Syndyk Masy Upadłości spółki FMT TomteQ Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Łowęcinie (KRS 0000360848)

ogłasza o sprzedaży z wolnej ręki i zaprasza do składania ofert nabycia następujących ruchomości:

- Stebnówka PFAFF Industriesysteme und Maschinen GmbH, typ/model 1425, nr ser. 772120, 1 szt.,
- Overlock 3-nitkowy JUKI Corporation, typ/model MO – 2504, nr ser. T022, 1 szt.,
- Maszyna do uszczelniania szwów na gorąco Eurora Industries Co. Ltd., typ/model EU 8801H, nr ser. 16101542 H, 1 szt,
- Maszyna do uszczelniania szwów na gorąco ORION, typ/model OR – 5100E, nr ser. 14110254, 1 szt.,
- Maszyna do uszczelniania szwów na gorąco ORION, typ/model OR – 5100E, nr ser. 71201405, 1 szt
- Maszyna do uszczelniania szwów na gorąco W. L. Gore & Associates, Inc., typ/model W7, nr ser. b.d., 1 szt.,
- Maszyna do szycia dwuigłowa słupowa Dürkopp Adler AG, typ/model 768-FA-273, nr ser. 768929579, 1 szt.,
- Piła formatowa SCM, typ/model SI-12, nr ser., b.d., 1 szt.,
- Piła taśmowa StanDrew Sp. z o.o. Sp.k., typ/model MJ345N, nr ser. 12FSD-009-01-02, 1 szt.,
- Szlifierka taśmowa b.d. producenta, typ/model b.d., nr ser. b.d., 1 szt.,
- Zszywacz pneumatyczny Prebena, typ/model 4C-L50, nr ser. b.d., 1 szt.,
- Ostrzałka do tarczy widiowych BASS Polska, typ/model b.d., nr ser. b.d., 1 szt.,
- Drukarka kodów kreskowych Monarch PAXAR, typ/model M09825, nr ser. 5030579, 1 szt.,
- Pomost przejezdny EXALT.PL, typ/model W-GP-175, nr ser. 155/17, 1 szt.,
- Maszyna do szycia Durkopp Adler AG, typ/model b.d., nr se. B.d., 1 szt.,
- Krajarka tarczowa do tkanin Eastman Cardinal typ/model 52301-101, 1 szt.

Oferty nabycia mogą obejmować wszystkie powyższe ruchomości, jak również poszczególne z nich. Nie jest wymagany łączny zakup wszystkich powyższych ruchomości.

Wszelkiego rodzaju zapytania przyjmowane są drogą pocztową na adres Kancelarii Syndyka Łukasza Borkowskiego (ul. Dominikańska 3, 61-762 Poznań) lub elektroniczną za pośrednictwem adresu e-mail: kdrborkowski@gmail.com. Informacji udziela także osobiście syndyk pod nr telefonu 502-592-162.

Zainteresowanych uprasza się o składanie ofert zgodnie z Regulaminem sprzedaży.

Syndyk zastrzega prawo do odstąpienia od sprzedaży na każdym etapie postępowania bez podania przyczyny.

Niniejsze ogłoszenie jest wyłącznie informacją handlową i nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

CISY

NA ŻYWOPŁOTY, DUŻY WYBÓR

bogata oferta dużych drzew liściastych w pojemnikach

SZKÓŁKA DRZEW
PIOTR WOJNOWSKI
ul Lipowa 10,
62-040 Puszczykowo
tel. 602 805 672
www.szkolka-wojnowski.pl

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

BEZPŁATNA REHABILITACJA
niemowląt, dzieci i dorosłych

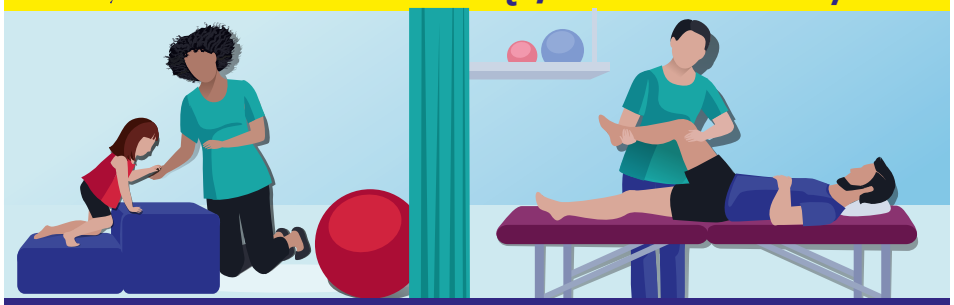

NZOZ ARNIKA | ul. OPOLSKA 58 61-433 POZNAŃ | tel. 797 259 662

ZBIÓRKA ODZIEŻY UŻYWANEJ

W czwartek 18.05.23 r.

W przypadku wystawienia odzieży, prosimy zadzwonić lub wysłać adres SMS-em na nr tel. 667 460 142 Olga

Organizatorem zbiórki jest Firma Service-Trade
667 460 142, 737 132 727
Fundacja Pomagajmy Razem
Service-Trade Pomagajmy razem

Fundacja Pomagajmy Razem
KRS 0000907688

OPIEKA 24h W DOMU

Firma z kilkuletnim doświadczeniem zapewnia opiekę 24h w domu nad osobami starszymi, niesamodzielnymi. Poznań i okolice.

Specjalizujemy się w opiece:
- dziennej
- okazjonalnej
- całodobowej
- długoterminowej

Możliwość prowadzenia domu.

Posiadamy wykwalifikowaną kadrę, która z sercem podchodzi do każdego podopiecznego. Oferujemy konsultacje medyczne, rehabilitację oraz transport.

TEL. 508-254-545

Centrum rozwoju

ZAPRASZAM:
- konsultacje psychoterapeutyczne
- naukę radzenia sobie w trudnych chwilach z niewygodnymi emocjami
- proces zmiany swojego życia
- rozwój własny
- trening EEG Biofeedbeck - trening skupienia i koncentracji uwagi

605 215 003
towarzyszkawpodrozy@gmail.com
www.facebook.com/TwojaDrogaDoSiebie

Kordent Stomatologia

Zdrowie zaczyna się od uśmiechu

Oferujemy usługi w zakresie:
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia w pełnym zakresie
- protetyka - korony, mosty, protezy
- endodoncja - leczenie kanałowe pod mikroskopem
- naprawa protez możliwa na poczekaniu, tel. 602 178 989

KORDENT STOMATOLOGIA
ul. Kościuszki 64A
62-030 Luboń

tel. +48 608 030 760
tel. +48 61 893 16 97
e-mail. kordent@onet.eu

KANCELARIA RZECZOZNAWCY MAJĄTKOWEGO

JESSA WYCENY NIERUCHOMOŚCI

•DOMY• •LOKALE•
•DZIAŁKI•
•SPECJALISTYCZNE•

572 642 585
rzeczoznawca@jessa.com.pl

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)
tel. 797 003 991

- porady internistyczne
- EKG
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy

Gabinet czynny od poniedziałku do czwartku. Wizyty po uzgodnieniu godziny telefonicznie.

Posiadamy
LABORATORIUM ANALITYCZNE
czynne od 7.30-9.30

stomatologia *NFZ (P054)
*Protetyka - bezpłatnie w ramach NFZ
Ortodoncja - Clear Aligner (aparaty bez klamer)
Leczenie, Chirurgia
Protezy z zatrzaskami
Korony i mosty porcelanowe
Naprawy protez na poczekaniu
Odbudowa na implantach
RTG i RVG
62-030 Luboń, ul. Hugona Kołłątaja 8, **tel. 690 173 000**
www.masterdental.pl e-mail: masterdental@tlen.pl
Rejestracja telefoniczna w godz. 8-20

KUPIĘ
GRUNTY - min. 0,5 ha
SZYBKA TRANSAKCJA!
Tel. 882 725 015 LK134

GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO
Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie
USG
Głowica brzuszna i dopochwowa
LUMEDICA
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63
61 813 00 04 (LK072)

Telefony alarmowe

Bezpłatny i dostępny na terenie całej UE tel. 112
Telefon alarmowy miasta Luboń tel. 601 986 986
Komisariat policji tel. 61 281 74 10 lub 47 771 49 00
Pogotowie ratunkowe tel. 112 lub 999, **Straż pożarna** tel. 61 813 09 98
Straż miejska tel. 61 813 19 86
Pogotowie gazowe tel. 992
Pogotowie wod.-kan. tel. 994
Posterunek energetyczny tel. 61 813 03 02
Pogotowie oświetlenia drogowego tel. 61 884 57 77

dr med. W. Skorupski
KARDIOLOG
gabinet:
Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 61 86 19 740
tel. 660 892 440 LK126

Gazeta LUBOŃSKA

ADRES REDAKCJI:
ul. Wawrzyniaka 9
62 – 050 Mosina
GODZINY OTWARCIA:
pn. – pt. 10.00 – 17.00
www.gazeta–lubon.pl
ISSN: 2719-4469
e-mail: redakcja@gazeta–lubon.pl
facebook.com/GAZETALUBONSKA/

WYDAWCA: Wydawnictwo ELSPIRO Jan Bylczyński, Paulina Korytowska s. c.
ul. Wawrzyniaka 9, 62 – 050 Mosina

REDAKTOR NACZELNA: Paulina Korytowska, tel. 513 064 503

WSPÓŁPRACA: Jan Bylczyński, Jakub Korytowski, Przemysław Maćkowiak, Aleksandra Radziszewska, Danuta Sawicka, Maciej Splisgart, Władysław Szczepaniak, Rafał Wojtyniak, Paweł Wolniewicz, Stefan Wolniewicz

BIURO OGŁOSZEŃ: Redakcja „Gazety Lubońskiej"

AKWIZYTORZY: Paulina Korytowska (tel. 513 064 503), Paweł Wolniewicz (tel. 606 620 668)

Ogłoszenia, listy do redakcji prosimy przesyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynek pocztowych przy ul. Wawrzyniaka 9 w Mosinie oraz sklepach Społem przy ul. Kościuszki, ul. Ks. Streicha, ul. Sobieskiego i sklepie wędkarskim przy ul. Armii Poznań w Luboniu. Materiały prosimy dostarczać do 20 dnia każdego miesiąca.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, treść reklam oraz zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

UBEZPIECZENIA
LEASINGI KREDYTY
TEL. +48 501 245 542
www.centrumfinansowoubezpieczeniowe.pl

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI
PEŁEN ZAKRES USŁUG
- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ
TEL. 606 119 941
61 893 37 37
LW002

IZMARK
NA RYNKU OD 1998 ROKU

ŻALUZJE
ROLETKI
VERTICALE
MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
PLISY
PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS
CZĘŚCI ZAMIENNE
Luboń, ul. J. III Sobieskiego 2
tel./fax 618 932 649
kom. 601 712 606
www.izmark.pl
LD004

SERWIS AGD
Naprawa:

- pralek
- lodówek
- zmywarek
Paweł Dobrowolski
tel. 601 714 909

ZŁOTA RĄCZKA
USŁUGI NAPRAWCZE (TANIO!)

hydrauliczne
elektryczne
malarskie
ślusarskie
stolarskie
503 712 456
LK081

ŁAZIENKI:
UKŁADANIE PŁYTEK,
MALOWANIE
tel. 501-802-361
tel. 602-401-256

NAPRAWA MASZYN
DO SZYCIA
domowych i przemysłowych
wszystkich marek i typów.

ROK ZAŁOŻENIA FIRMY 1982
Mosina, ul. Leszczyńska 50
tel. 608-67-45-35
e-mail: maszynykrawieckie@onet.eu

KARCHER
SZYBKOSCHNĄCY
czyszczenie dywanów, wykładzin,
tapicerki, meblowej i samochodowej
tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS!
LP007

KAMIENIARSTWO
KORCZ GRANIT
NAGROBKI WŁASNEGO PROJEKTU
I NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE
Luboń
ul. Brzozowa 5
i ul. Drzymały (przy cmentarzu w Żabikowie)
tel. 61 8 103 825
www.korcznagrobki.pl
www.korcz-granit.jky.pl
LK031

USŁUGI POGRZEBOWE
Kędziora Zbigniew
- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach
24h
Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531
LP002

ninacar

SERWIS SAMOCHODOWY

WULKANIZACJA
• wymiana opon

SERWIS KLIMATYZACJI
• napełnianie • odgrzybianie • ozonowanie

Luboń, ul. Sobieskiego 60 500 295 000

www.ninacar.pl serwis@ninacar.pl

GEERS
DOBRY SŁUCH

Bezpłatne badania słuchu
Testowanie aparatów słuchowych

Urządzenia dla niedosłyszących i niesłyszących

Profesjonalna obsługa

30 LAT firmy GEERS

ZADBAJ O SWÓJ SŁUCH

Przyjdź na bezpłatne, profesjonalne badanie słuchu w GEERS Dobry Słuch i przekonaj się!

Zadzwoń pod numer:
61 281 73 56

Lub przyjdź pod adres:
Pl. 20 Października 33
63-100 Śrem
pon. - pt. 8:00 - 16.00